

Siedem groszy

DZIENNIK ILUSTROWANY DLA WSZYSTKICH
O WSZYSTKIEM.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA · SENSACYJNE POWIEŚCI.

ROK III.

PIATEK, 14 GRUDNIA 1934

NR. 343

W rękach „gangsterów”...

Sensacyjne uprowadzenie pięknej siemianowiczanki

Siemianowice, 13. grudnia.

Mieszkańcy powiatu Katowickiego zostali zaalarmowani sensacyjnym uprowadzeniem pięknej siemianowiczanki. Szczegóły tego uprowadzenia, jakby wyjęte z kryminalnego filmu, komentowane są w różny sposób. Znamienny jest fakt, że sprawcy uprowadzenia byli przebrani w mundury policjantów.

W ub. poniedziałek zniknęła nagle w tajemniczych okolicznościach 26-letnia, uroczą siemianowiczanka Marja Górecka, zatrudniona w charakterze pracownicy domowej u właściciela restauracji Grzędziela, przy ul. Matejki 15 w Siemianowicach.

Krytycznego dnia dziewczyna czuła się chorą, wobec czego udała się do lekarza, który przekazał ją do lekarza dentystry. Od tego czasu wszelki ślad z nią zaginął.

Dopiero w środę, zupełnie niespodziewanie, policja siemianowicka otrzymała służbowe zawiadomienie z Wielunia, że Marja Górecka zgłosiła się w tamtejszym komisariacie policji i oświadczyła, że została uprowadzona przez dwóch mężczyzn w zamkniętym samochodzie.

Wiadomość ta postawiła policję siemianowicką na nogi. W czwartek natychmiast sprowadzono Górecką do Siemianowic, gdzie opowiedziała swe niezwykle przejścia.

Górecka zeznała, że gdy w ub. poniedziałek znajdowała się w drodze do dentystry, około godz. 17, od strony sadzawek przy ul. Powstańców posuwał się za nią krok w krok samochód osobowy, który nagle zatrzymał się przed nią. Z samochodu wysiadł jakiś osobnik, ubrany w mundur policjanta i zapytał ją o nazwisko. Następnie przeglądał zapiski w swoim notatniku i wezwał ją do udania się w towarzystwie jego, oraz drugiego osobnika, siedzącego w samochodzie, do komisariatu policji.

Po dłuższej chwili, Górecka zorientowała się, że samochód pędzi w szalonym tempie nie w kierunku komisariatu policji, lecz w kierunku Michałkowic. Wtenczas zaczęła krzyczyć i domagać się zatrzymania samocho-

du. W szale rozpaczy rzuciła się na kierowcę samochodu, lecz po krótkiej walce została powalona i skrepowana rzemieniami przez rzekomego policjanta i owego drugiego osobnika.

Po kilku godzinach szalonej jazdy

samochód wjechał do bramy pewnego domu w nieznanej jej miejscowości, gdzie oczekiwał samochodu trzeci osobnik, który powitał osobnika ubranego w mundur policjanta słowami:

— No, poszło wszystko szczęśliwie?

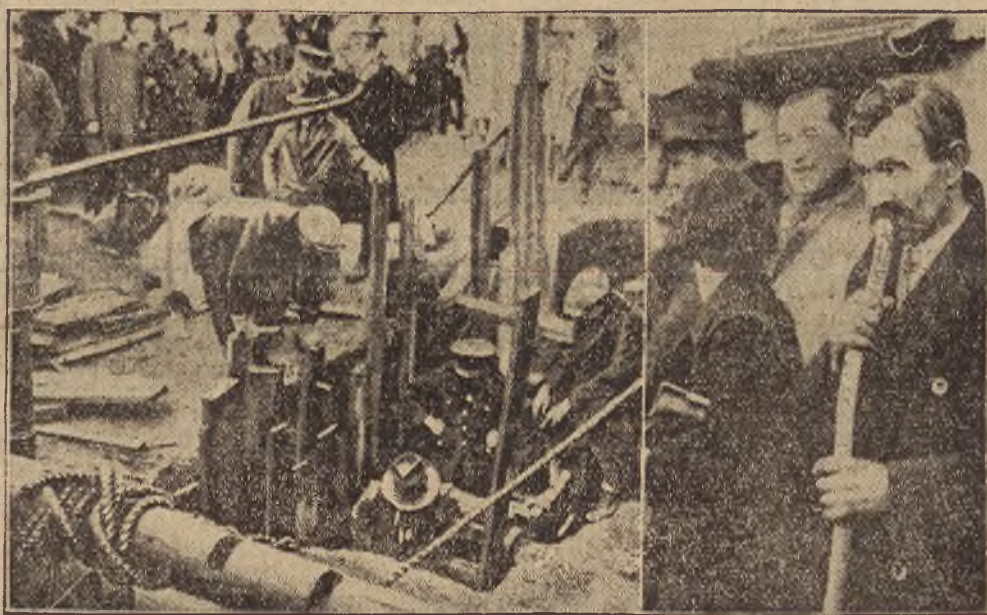
Tam zamknięto wystraszoną dziewczynę w ciemnej piwnicy i dano jej jeść i pić.

Po kilkugodzinnym postoju dziewczynę znowu wsadzono do samochodu, który w szalonym tempie pojechał dalej. Wreszcie w szczerem polu samochód popsuł się. Gdy obaj osobnicy byli zajęci naprawianiem motoru, Górecka zdołała zmylić czujność swych strażników i zbiegła. Kilka godzin błąkała się po polach, aż wreszcie doszła do miasteczka Wielunia. Tam udała się natychmiast do komisariatu policji i opowiedziała swe straszne przejścia.

Policja wieluńska wszczęła natychmiastowy pościg, ale po osobnikach owych nie było już żadnego śladu.

Obecnie policja siemianowicka prowadzi energiczne dochodzenia, celem wyjaśnienia tej zagadkowej historii.

Przygody Góreckiej budzą wielką sensację w całym mieście i okolicy.



Niezwykle dramatyczne wydarzenie miało miejsce w wiosce Greystones w Irlandji, które z początkiem bieżącego tygodnia trzymało w napięciu cały ten kraj. Mianowicie pewien robotnik został zasypany w głębokim na 17 metrów dole studziennym w ten sposób, że ani sam nie mógł się ratować, ani też nie można mu było dostarczyć pomocy z zewnątrz. W czasie katastrofy obie nogi nieszczęśliwego zostały zdruzgotane. Zainstalowano węży gumowego do porozumienia się z ofiarą katastrofy, a lekarze spuścili do studni instrumenty chirurgiczne w nadziei, że nieszczęśliwy sam zdoła sobie odciąć zdruzgotaną nogę i uratować życie. Równocześnie z boku poczęto kopać chodnik dla wydobywania nim żywcem pogrzebanego. Zanim dokopano się do ofiary wypadku, straciła ona życie. Stwierdzono, że przed śmiercią nieszczęśliwy usiłował sam na sobie dokonać operacji chirurgicznej. Ilustracja przedstawia na lewo prace przy chodniku ratowniczym, a na prawo ojca, rozmarzającego z umierającym synem, przy pomocy gumowego węża.

Torturowanie obywateli sowieckich w Mandżurji

Nota generalnego konsula Z. S. R. R.

Moskwa, 13. 12. Pat.

Opublikowano notę generalnego konsula ZSRR. w Charbinie, protestującą wobec władz mandżurskich przeciw dalszemu przetrzymywaniu w więzieniu 150 obywateli sowieckich, aresztowanych od sierpnia br., oraz przeciw torturowaniu więźniów, przytaczając 9 znanych konsułowi wypadków torturowania, z których 4 zakończyły się śmiercią. Nota sowiecka nie daje wiary zaprzeczeniom strony

mandżurskiej i czyni rząd mandżurski odpowiedzialnym wobec rządu sowieckiego za akty torturowania.

Nota domaga się natychmiastowego zwolnienia aresztowanych obywateli sowieckich, zaniechania aktów gwałtu oraz ukarania winnych. Strona sowiecka zastrzega sobie prawo zgłoszenia pretensyj materialnych przez ofiary aresztu i tortur oraz rodzin osób, które zmarły wskutek torturowania.

Badanie mózgu Kirowa

Ryga, 13. 12. Tel. wł.

Mózg S. M. Kirowa oddany zostanie do Instytutu Naukowego w Leningradzie, gdzie poddany zostanie szczegółowym badaniom. Instytut wyda potem ekspertyzę w charakterze dzieła naukowego. Przypomnieć należy, że również mózg Lenina był badany.

126 oskarżonych

Ryga, 13. 12. Pat.

Z Kowna donoszą: Przygotowania do procesu członków organizacji narodowo-socjalistycznej okręgu kłajpedzkiego są już na ukończeniu. Dużą trudność stanowiło wyszukanie odpowiedniej sali dla tego procesu, w którym występuje 126 oskarżonych, 296 świadków, 15-tu rzeczoznawców i kilkunastu obrońców.

ZAKUPY ŚWIĄTECZNE

Najtańszej a pierwszorzędnej jakości towary nabywają odbiorcy u kupców ogłaszających się w

„Siedmiu groszach”



Kilkaset osób pod gruzami zawalonej podłogi

Straszny wypadek podczas koncertu w szkole

Londyn, 13. 12. Tel. wł.

Straszna katastrofa wydarzyła się w sali szkoły św. Klemensa w Liverpool. Podczas koncertu na cele dobroczynne zawaliła się podłoga. Na sali znajdowało się 500 osób. W pewnym momencie zgasło światło, zaś podłoga załamała się.

Setki mężczyzn, kobiet i dzieci spadło z wysokości 8 metrów. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową. Do szpitali odstawiono około 300 osób. Stan 36 rannych jest beznadziejny. Przed gmachem szkoły rozgrywały się dramatyczne sce-

ny. Wielką przytomność umysłu wykazała służba szkolna, która z narażeniem życia ratowała ofiary katastrofy. Jeden ze służących przeciął przewody gazowe, uniemożliwiając wybuch zbiorników gazu, znajdujących się w piwnicy.

Nieudala ucieczka z więzienia katowickiego

I co z tego wynikło

Głośną była swego czasu sprawa ucieczki z więzienia katowickiego zasądzonego na 8 lat więzienia niej. Jana Chorego. Ucieczka się nie udała jedynie dzięki przypadkowi.

We wrześniu br. policja śledcza w Katowicach dowiedziała się, że Chory zamierza zbiec z więzienia przy pomocy strażnika więziennego

go Wilhelma Tondery. Zarządzono więc ścisłą obserwację i dn. 26 września policja przytrzymała na pl. Andrzeja Tondere i zaprowadziła go na komisariat policji. W czasie rewizji osobistej znaleziono u aresztowanego w zamkniętej kopercie kartę cyrkulacyjną, wystawioną na nazwisko jakiegoś Heinricha Weninga. Na karcie tej była jednak fotografia więźnia Chorego. Poza tym znajdowały się w kopercie 15 zł. i 1 mk. niem.

Było więc jasne, że Tondere miał dostarczyć pieniądze i kartę cyrkulacyjną Choremu do więzienia, celem ułatwienia mu ucieczki. W dalszym ciągu dochodzeń wyszło na jaw, że Chory polecił swojej żonie przy odwiedzeniu go w więzieniu, by wystarała się o kartę cyrkulacyjną. Żona Chorego Joanna, która stale mieszkała na Śląsku Opolskim, postarała się o kartę cyrkulacyjną przy pomocy swego brata. Kartę tę wraz z pieniędzmi w kopercie wręczył nieznanemu osobnikowi Tondere w kawiarni Przybyły.

Tondere spoczątku wypierał się winy, twierdząc, że kopertę znalazł w stoliku więźnia Chorego a zamierzał ją wręczyć naczelnikowi więzienia. Później jednak wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się do winy. Aresztowano również przybyłą do Katowic żonę Jana Chorego, która także przyznała się do winy. Do winy nie pociągano się jedynie Chory, który uporczywie twierdził, że o niczym nie wiedział.

Sprawę tę przy wielkim zainteresowaniu publicznym rozpatrywał w czwartek Sąd Okręgowy

wy w Katowicach. Na rozprawie Chory do winy się nie przyznał, Tondere zaś twierdził, że kopertę zamierzał wręczyć naczelnikowi więzienia, jednak przedtem został w drodze do więzienia aresztowany. Osk. Chorowa natomiast przyznała się do winy, twierdząc tylko, że mąż jej nic o ucieczce nie wiedział.

Jako świadka przesłuchano jednego z więźniów, który przypadkiem usłyszał rozmowę Tondere z Chorem o ucieczce i zawiadomił o wszystkim policję. Poza tym przesłuchano wywiadowcę policji Wituckiego, który aresztował Tondere i obserwował go w kawiarni Przybyły.

Obrońca osk. Chorowej dr. Baj prosił sąd o najłagodniejszy wymiar kary i to dlatego, że przestępstwo popełniła ona jedynie z miłości do męża, którego chciała wydostać z więzienia, by mógł ją i dziecko utrzymywać. Zdanie obrońcy podzielił w zupełności prokurator, który również wniósł o przyznanie tej oskarżonej jaknajdalej idących okoliczności łagodzących, domagając się natomiast surowego wymiaru kary dla reszty oskarżonych.

Sąd po naradzie skazał Chorego na 6 miesięcy więzienia, Tondere zaś na rok więzienia bez zawieszenia wykonania kary. Tondere został policzony na poczet kary areszt śledczy. Chorowa natomiast została skazana na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. Osk. Chory od tego wyroku zapowiedział natychmiast apelację. (s)

Plątek 14
grudnia 1934

Dziś: Izydora, Spirydyj.
Jutro: Wiktor, Waler.
Wschód słońca: g. 8 m. 03
Zachód: g. 15 m. 46
Długość dnia: g. 7 m. 43

Kronika Śląska

Redakcja i administracja: Katowice, ulica Sobieskiego 11, — tel. 349-81.

△ REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.
SOBOTA: g. 20 „Jutro pogoda” (przedstawienie sprzedane).
NIEDZIELA: g. 16 „Jutro pogoda”
g. 20 „Polityka i miłość” (premiera)
△ REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO NA PROWINCJI.
RYBNIK: piątek: g. 19.45 „Domek z kart”.
BIELSKOWICE: wtorek: g. 19.30 „Polityka i miłość”.

△ TEATR REWJOWY „RARYTAS”
Dziś i codziennie o g. 19.15 i 21.15 rewja p. t. „Co pani robi w nocy?”

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
KATOWICE. Capitol: „Jel czar”. Casino: „Kobiety w jezo życiu”. Colosseum: „Czar wiedeńskiego waleka”. Palace: „Blaski i cienie miłości”. Rialto: „Jel eksceleńcja praczka”. Union: „Foto”. Dębina: „Całuj mnie jeszcze”.
CHORZÓW. Apollo: „Śmierć odpoczywa”. „Kopciuszka” i „Atrakcja cyrkowa”. Colosseum: „Don Juan” i „Sowiecki film rewolucyjny”.
SIEMIANOWICE. Apollo: „Czar wiedeńskiego waleka”. Kameralne: „Legion śmierci” i „Małżeństwo z ogr. odp.”.

RYBNIK. Palace: „Spełnione marzenia” i „Tajemne moce”. Apollo: „Sekret” i „Tańcząca Wenus”. Helios: „Burzyciel” i „Splewak nieszany”.

W kinie „Helios” prenumeratorzy naszego pisma, za okazaniem opłaconej karty abonamentowej, korzystają z 50 proc. zniżki. Poza tym przy dziesiątym pobycie w kinie każdy prenumerator naszego pisma otrzymuje bilet gratulacyjny.

WODZISŁAW. Słonecz: „Pieśniarz Warszawy” („Jest taki jestem zimny drah”) Dyrekcja kina udziela 50 procentowej zniżki prenumeratorom naszego pisma, zamieszkającym poza Wodzisławem.
KOPALNIA EMA. Helios: „Mata Hari”.
SARLEJ. Apollo: „Raj podłotków”.
NOWA WIEŚ. Europa: „Halo Paryż — halo Berlin” i „Perle w płomieniach”.
Prenumeratory „Siemienia Groszy” otrzymują 30 proc. zniżki w dniach powszednich.
TARN. GÓRY. Kino „Nowości” wyświetla od niedzieli 9 grudnia br. począwszy od wtorku 11 bm. film p. t. „Czar wiedeńskiego waleka”.
PAWŁÓW. Apollo: „Kobieta, która nigdy nie zapomni”. Wstęp 25 groszy na każde miejsce.
RADZIKÓW. Apollo: „Dziwny dom”, „Tu rzadzi humor”. „Flap i Flap”.
Prenumeratory „Siemienia Groszy” otrzymują 25 proc. zniżki.

RADJO.
SOBOTA, 15 GRUDNIA 1934 R.
Katowice. 6.45 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.48 Płyty. 6.52 Gimnastyka. 7.07 Płyty. 7.35 Chwilka pań domu. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Koncert. 13.05 Płyty. 15.45 Płyty. 16.30 Teatr Wyobraźni, słuchowisko dla dzieci. 17.00 Sonaty. 17.25 Fr. Smetana: Trio fortepianowe, g-moll 18.00 Skrzynka pocztowa cioci Heli dla dzieci. 18.15 Muzyka lekka. 18.45 Jak pracujemy w Radio? 19.00 Koncert wokalny. 19.30 Koncert Chóru Państw. Seminarjum w Pszczynie. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 Koncert popularny. 22.15 Muzyka tameczna. 23.05 „Humor pijacki” — J. Tuwima. 23.35 Płyty. 24.00 Muzyka tameczna.

— ZGON ZACNEGO OBYWATELA. Dnia 10 bm. zmarł w Poznaniu po operacji właściciel ziemski Tomisław Giciński z W. Buczka pod Rychtałem. Sp. T. Giciński był swego czasu ziemianinem na Górnym Śląsku, posiadając na własność majątek Kozłowiec pod Olesnem. Pracownicy plebiscytowi oraz powstańcy z powiatów Oleskiego i Kluczborskiego zawdzięczają mu wiele poparcia i pomocy w przełomowych czasach Górnego Śląska. Zmarły odznaczał się wielką odwagą i dopiero w ostatniej chwili opuścił pod naporem orgesów swój majątek, do którego już nie mógł powrócić. Cześć jego pamięci!

— ŚMIERĆ W „BIEDASZYBIE”. Dnia 12-go bm. popołudniu w czasie wydobywania węgla z dzikich odkrywek na polach, obok kop. Wierek w Kochłowicach, wskutek oberwania się ziemi zasypany został 20-letni Eryk Szmidt, z zawodu ślusarz, zam. w Kochłowicach, przy ul. 3-go Maja 14. Po upływie godziny wydobyto go na powierzchnię, lecz już bez życia. Zwłoki przewieziono do kostnicy cmentarza w Kochłowicach.

— GWIAZDKA DLA BEZROBOTNYCH W SIEMIANOWICACH. Magistrat w Siemianowicach postawił na gwiazdkę wypłacić bezrobotnym w bonach kwoty po 6 zł. na osobę oraz na żonę i każde dziecko po 2 zł. Dla miejscowych ubogich wyasygnowano 3.000 zł., a dla biednych dzieci szkół powszechnych 5.000

Szukaicie bezrobotnego Froncka

W mieście, bezrobotny Froncek bawił w Pszowie na przedstawieniu teatralnym urządzonym przez miejscowe Stow. Śpiewaków Śląskich im. „Podręskiego”. Zainteresowanie Fronckiem było bardzo duże. Nagrody otrzymał: Krakowczyk Marjanna z Pszowa, legitymując się kartą abon. nr. 36772; Grobysz Tomasz, Pszów nr. karty abon. 36707; Manderla Kaz. Pszów, karta abon. nr. 36678; Czupok Wilhelm, Pszów, legitymując się kartą abon. nr. 36607; Brien-czek Józef, Pszów, nr. karty abon. 36756 wszyscy z agentury pana Jana Kurki z Pszowa; Pólda Adolf, Pszów legitymując się kartą abon. nr. 110905. Koszorz Alojzy, Pszów, karta abon. nr. 108331, obaj z agentury pana Rogosia Wilhelma z Pszowa i Manderla Teodora, Krzyszkowice, nr. karty abon. 65536; Kura Józef, karta abon. nr. 34409; Porwoł Anna, Krzyszkowice, nr. karty abon. 65534 z agentury pana Kury Pawła z Krzyszkowic.

16 bm. bezrobotny Froncek będzie bawił w Końcach na Opłazie Ludowej p. t.: „Preciosa” którą urządzi Stow. Śpiewaków Śląskich im. „Skowronek” na sali p. Widawskiej o godz. 19-tej. W Rydułtowach gości na koncercie Pleśni który urządzi Tow. Śpiewu im. „Cecylja” na sali p. Kralowej. W Miłkowie będzie na przedstawieniu teatralnym urządzonym przez K. Stow. Młodzieży oddział w Józefowie na sali Hotelu Polskiego. Następnie w miejscowości Popielów, na przedstawieniu teatralnym, które urządzi miejscowe Kółko teatralne na sali pana Holony.

We wszystkich miejscowościach bezrobotny Froncek porozięła po dziesięć swych wizytówek, za odszukanie których, płaci po złotych od każdej.

Czy byli minister Gallot uchylał się od służby wojskowej?

Dziś przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu odbędzie się dalszy ciąg głośnego procesu b. ministra Gallota przeciwko inż. Sokołowskiemu o oszczerstwo.

P. Gallot, b. dyrektor Zakładów Modrzejowskich, skarży, — jak wiadomo — mż. Sokołowskiego o oświadczenie tegoż ostatniego, zamie-

szczone w prasie, w którym zarzucił p. Gallotowi, że ten uchylał się od służby wojskowej.

W procesie tym, który ze względu na osoby, budzi ogromne zainteresowanie, zeznawać będą jako świadkowie wysoko postawione osobistości.

Ćwierćmilionowe nadużycia w Urzędzie Skarbowym w Olkuszu

Zmudne śledztwo w sprawie nadużyć w Urzędzie Skarbowym w Olkuszu ujawnia coraz to nowe sensacje.

W miarę wgłębiania się w kulisy nad-

użyć, wychodzą na światło dzienne nowe fałszerstwa, sięgające kolosalnej sumy przeszło 250 tys. zł.

Poza nadużyciami przy wymianie sta-

narzeczonego Alojzego Nowaka w Dąbrowce Wielkiej. Pogrzeb, w którym wzięło udział wiele osób, sprawiał przygnębiające wrażenie. (20)

— ZAGADKOWA ŚMIERĆ DZIECKA. 16-to miesięczne dziecko bezrobotnej M. N. zostało przed niedawnym czasem oddane na wychowanie do niejakej Franciszki Kuczerowej w Rybniku. W dniu 10 bm. zmarło wspomniane dziecko w okolicznościach, nasuwających, według zeznań dr. Niebroja z Niedonczyc, pewne podejrzenie co do nienaturalnej śmierci niemowlęcia. Jako przyczynę zgonu stwierdzono wewnętrzne i zewnętrzne obrażenia cięlesne. Kuczerowa tłumaczy się, jakoby dziecko miało spaść ze stołu na ziemię i pomostło na miejscu śmierci. Wobec pewnych wątpliwości w tej zagadkowej sprawie zarządzono szczegółowe dochodzenia, które wykażą niewątpliwie faktyczny stan rzeczy. (r)

rych blankietów wekslowych na nowe, wyszły na jaw nadużycia w księgowaniu pozycji w księgach Urzędu za kilka lat wstecz.

Skonstatowano tysiące pozycji fałszywie zapisanych do ksiąg.

Ustalenie ściślejszej sumy strat, jaka z tego powodu poniosł skarb państwa, nastąpi po zbadaniu ksiąg i szczegółowej ekspertyzie, co naturalnie potrwa czas dłuższy.

Jak już donosiliśmy, w związku z nadużyciami w Urzędzie Skarbowym, siedzi w więzieniu 4 urzędników skarbowych, jeden zwolniony za kaucją, oraz b. wójt z Rabsztyna, wypuszczony również na wolność za kaucją.

Nadużycia w olkuskim Urzędzie Skarbowym z uwagi na niespodziewanie wysoką sumę, budzą zrozumiałe zaciekawienie.

Kronika Zagłębia

Redakcja i administracja: Sosnowiec, 3-go Maja 5.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, czwartek, o godz. 20 m. 15 Teatr Miejski Sosnowcu daje przepiękne widowisko fantastyczne 8-miu obrazach p. t. „Sen nocy letniej” W Szekspira. Ceny miejsc załone

Plątek, o godz. 16 specjalne przedstawienie popołudniowe, zakupione dla młodzieży szkół średnich „Sen nocy letniej” W. Szekspira.

W plątek o godz. 20 m. 15 „Sen nocy letniej”.

KINOIATRY W ZAGŁĘBIU.

SOSNOWIEC. Zagłębie: „Teraz i zawsze”. Pałac: „Bella Donna”. Momus: „Hanka”. Casino: „Ludzie hotelu”.

BĘDZIN. Apollo: „Tajemnica małej Shirley”. Światł: „Kocha.. lubi.. szanuje..”. Nowości: „Biała lilia”.

DĄBROWA. Ars: „Byłem ci wierny”. Balka: „Ulica i „Zwycięstwo”.

— NA FRONCIE PRACY. Fabryka „Ideal” w Wolbromiu zostanie zamknięta na okres 2 tygodni. Fabryka „Elektryczność” w Zabkowiecach zwolniła dalszych 20 robotników, a prze-mysł trykotażowy w Sosnowcu 15. Na okres miesiąca zostanie zamknięta fabryka „Światł-wid”. „Poreba” zredukowała 135 ludzi, zamknięty został tartak Potoka w Zawierciu, oraz cementownia „Wysoka”. Magistrat Zawiercia zredukował robotników sezonowych. Ogółem ponad 500 ludzi straciło znowu pracę, razeni więc w ub. tygodniu liczba bezrobotnych zwiększyła się o 2 tys.

— AKCJA BUDOWLANA W ZAGŁĘBIU. 15 bm. przwędzie do Zagłębia w związku z akcją budowlaną prowadzoną w szeregu miastach Polski, delegat B. G. K. dyr. Garbusiński, Dyrektor Garbusiński zlustrował tereny, przeznaczone pod ewentualną budowę domków w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie Górniczej.

— ŚMIERĆ PRZECZACZADZENIE W ZAWIERCIU. Jeszcze nie zapomniano w Zawierciu o nagłej śmierci ks. Juliana Zielińskiego skutkiem zaccadzenia, a tu nowy wypadek zaccadzenia wydarzył się przy ulicy Słowackiego w dniu 11 bm., któremu uległ Słodek Antoni, drogomistrz Wydziału Powiatowego w Zawierciu. Częste wypadki zaccadzenia, zapalenia w sadzy w kominach itp., świadczą o tem, że w Zawierciu komyń czyszczone są niedostatecznie. Zatem w interesie bezpieczeństwa mieszkańców, odpowiednie czynunki winny zainteresować się tą sprawą bliżej i winnych komisarzy pociągnąć do odpowiedzialności. (Hu)

— ZAGINIEŁI. Pociąg w Zawierciu poszukiwane zaginionych: Kędrę Kazimierza, lat 12 (Brzozowska 26) i Walińskiej Wandy, lat 19 (Słowackiego 9), którzy przed kilku dniami opuścili dom rodzinny i do tej pory nie powrócili. (Hu)

Kronika Olkuszka

— AKADEMIA KU CZCI SP. SKŁODOWSKIEJ-CURIE. W Bolesławiu pod Olkuszem, staraniem p. Wasmewskiej, odbędzie się akademja ku uczczeniu zasług sp. Skłodowskiej-Curie. Dochód zostanie przeznaczony na gwiazdkę dla biednych dzieci w Bolesławiu.

— ZBIORKA ODZIEŻY DLA BEZROBOTNYCH. Na terenie pow. Olkuskiego rozpoczęto akcję zbiórki odzieży dla bezrobotnych. Zbiórka zajmują się lokalne komitety funduszu pracy, organizacje b. wojskowych i związek pracy obyw. kobiet.

— SZOFERZY, KTÓRZY NIE PŁACĄ. Onegdaj do hotelu Centralnego w Olkuszu przyjechało dwóch szoferów z Woli Duchownoskiej nr. 357 pod Krakowem, mianowicie: Władysław Gmitrzewski i Zygmunt Schiff, którzy po obfitej kolacji i po przenocowaniu ułotnili się, nie uregulowawszy rachunku.

Na kop. „Polska” wybuchł strójk włoski Kiedy będzie ustanowiony zarząd przymusowy?

W czwartek wybuchł na słynnej już dzisiaj z licznych katastrof, procesów i zatargów z robotnikami, kopalni „Polska” w Małej Dąbrowce strójk włoski. W godzinach porannych zjechało w podziemia kopalni około 15 robotników, którzy już nie wrócili na powierzchnię. Do strajku włoskiego przylączyli się częściowo również pracownicy umysłowi.

Podłożo strajku jest bardzo ciekawe. Jak bowiem informują, został on spowodowany niedotrzymaniem przez zarząd kopalni umowy. Mianowicie przed kilku tygodniami właściciele kopalni zgodzili się na oddanie wszystkich spraw finansowych kopalni w ręce robotników. Zarząd

kopalni zgodził się na to tylko dlatego, że zalegał robotnikom z wypłatą zarobków. Robotnicy za zgodą właścicieli inkasowali wszystkie rachunki, z których wypłacili zarobki robotników i pracowników umysłowych, a poza tym uregulowali konieczne wydatki. Ostatnio zarząd kopalni umowy tej nie otrzymał, gdyż właściciele kopalni zgłosili się ostatnio u jednego z dłużników kopalni „Polska” i zainkasowali 2.000 zł., zatrzymując pieniądze te na własne potrzeby. Dlatego też załoga postanowiła przystąpić do strajku włoskiego.

Jak już przed kilku dniami donosiliśmy, załoga kopalni „Polska”, chcąc ostatecznie otrzy-

mać zaległe zarobki, stawiła wniosek do sądu o ustanowienie zarządu przymusowego. postanowił wezwać zarząd kopalni do uregulowania w terminie do 14 bm. wszystkich zaległości zarobkowych, zaznaczając, że w przeciwnym razie ustanowi zarząd przymusowy. Do czwartku zaległości jednak nie zostały uregulowane. Załoga kopalni „Polska” oczekuje więc ustanowienia zarządcy przymusowego, któryby spowodował wypłacenie zaległych zarobków.

W każdym razie sprawami kopalni tej winny zająć się miarodajne czynniki, a w szczególności inspektor pracy, by położyć nareszcie stosunkom, panującym na tej kopalni.

Dwie mordujące się nawzajem rodziny

Łcha krwawej zbrodni w Sosnowcu

Jak już krótko donosiliśmy na ul. Zagórskiej w Sosnowcu zastrzelony został Stanisław Falfus, zam. przy tejże ulicy, osobnik, który nie cieszył się zbyt dobrą opinią. Jako sprawców zabójstwa aresztowano Wiktora Gołę (Sosnowiec, Koźła 17) i jego kolegę Denata Niedzielskiego z Dańdówki, którzy przyznali się do za-

strzelenia Falfusa. Przy Goli znaleziono rewolwer z kilku wystrzelonemi nabojami. Zabójstwo dokonane zostało około godziny 19, a więc w czasie, gdy na ulicy panował jeszcze stosunkowo duży ruch, to też prócz Falfusa ofiarą strzelaniny padł przechodzień Henryk Filotek, którego zabłąkana kula trafiła w rękę.

Jak wykazało pierwiastkowe śledztwo zabójstwo dokonane zostało na tle zemsty.

Pomiędzy rodzinami Falfusów, a Gołków, już od szeregu lat panują zatargi, które pochłonięły już kilka ofiar. Przed kilku laty Zenon Goła obrzucił mieszkanię Falfusów kamieniami, raniąc domowników.

lekko odłamkami szkła. Za napastnikiem zarządzono pościg, zakończony tragicznie. Uciekając w ciemnościach, Goła wpadł do odkrytej studni, głębokości kilkunastu metrów i zanim zorganizowano pomoc, utopił się. Na powierzchni wydobyto już tylko trupa. Przy zwłokach, brat tragicznie zmarłego Donat zaprzysiągł zemstę i w jakiś czas potem spotkawszy Boleśława Falfusa, zastrzelił go. Skazany został za to na 8 lat więzienia i obecnie odbywa karę.

W ub. środę Wiktor Goła, mszcząc się za swych braci, zastrzelił drugiego Falfusa.

Czy na tem się skończy?...

Dalsze śledztwo w sprawie morderstwa

Śledztwo w sprawie morderstwa, dokonanego na osobie policjanta śp. Ernesta Hirta, trwa w dalszym ciągu, jednakowoż sprawców zbrodni nie udało się dotąd aresztować. Pogrzeb zastrzelonego na posterunku funk. policji odbędzie się dnia 14 bm., tj. w piątek o godz. 14-tej popołudniu z kaplicy Szpitala Miejskiego w Katowicach.

Sól i bagnety narzędziem zemsty

12 bm. ulica Potockiego w Będzinie była widownią niezwykłego zajścia. W chwili gdy ulicą przechodził Czesław Szotek (Krakowska 33), podbiegł do niego Piotr Bochenek z Będzina, ul. Górnicza i sygnął mu w oczy garść soli. Oślepiętego przeciwnika powalił następnie na ziemię i zadał mu kilka ran bagnetem w plecy. Po napadzie zbiegł. Policja rannego umieściła w szpitalu, a za zbiegłym zarządzono pościg. W godzinach wieczorowych Bochenka ujęto.

Zasiłek wyrównawczy dla urzędników

Wobec licznych zapytań ze sfer urzędniczych i nauczycielskich w przedmiocie zasiłku wyrównawczego Śląski Urząd Wojewódzki wyjasnia na podstawie reskryptu Ministerstwa Skarbu z 17 lipca br. co następuje:

Zasiłek wyrównawczy jest dodatkiem o charakterze przejściowym, służy wyłącznie na częściowe wyrównanie różnicy między uposażeniem, jakie przysługiwało funkcjonariuszowi w dniu 1 stycznia 1934 r., a nowym uposażeniem zasadniczym wraz z dodatkami lokalnym, funkcyjnym i ewentualnie służbowym, przyznane mu w dniu 1 lutego 1934 r. Utrata tego zasiłku w części lub w całości następuje tylko wtedy, jeżeli funkcjonariusz awansuje do wyższej grupy uposażeniowej lub otrzyma dodatek funkcyjny, względnie służbowy, którego w dniu 1 lutego 1934 r. nie otrzymywał, lub otrzymywał w wymiarze niższym. Z powyższego wynika, że wysokość zasiłku wyrównawczego ustalona na dzień 1 lutego 1934 r., nie może ulec zwiększeniu. Odjęcie przyznanego w dniu 1-go lutego 1934 r. lub po tym dniu dodatku lokalnego, służbowego lub funkcyjnego, jak również zmiana grupy uposażeniowej, posiadanej w dniu 1 lutego br., lub przyznanej po tym dniu, nie pociąga za sobą przywrócenia, względnie przyznania zasiłku wyrównawczego.

Krwawa zemsta opryszków w Sławkowie

Rynek w Sławkowie był terenem krwawego napaadu, którego ofiarą padli bracia Stefan i Jan Janikowie.

W chwili, gdy Janikowie wychodzili z restauracji napadło na nich trzech uzbrojonych w noże i bagnety osobników, którzy nieprzygotowanych i zupełnie bezbronnych podziurawili jak rzeszoto. Po krwawej masakrze rannych w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie

przez szereg tygodni znajdowali się między życiem a śmiercią.

Napaadu, jak wykazało śledztwo, dokonał Władysław Piętko z Boleśławia, Józef Skorus z Krzykawki i Stanisław Duda ze Sławkowa, trzech znani rzezimieszkowie, którzy wczoraj stanęli przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu. Nie przyznali się jednak, co było powodem krwawej zemsty. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał ich po 6 mies. więzienia.

Kilkanaście osób pod gruzami zavalonego balkonu

Katastrofa balkonowa w Zawierciu

13 bm., w czasie pogrzebu E. Muellerowej, w domu M. B. Jakubowicza, przy ul. Marszałkowskiej 43 w Zawierciu, wydarzyła się katastrofa balkonowa. Mianowicie na balkonie II piętra znajdowało się 5 osób, a mianowicie: Perlmutterówny Gućia i Hania, Krośmanówna Franciszka, Małe Mojżesz, oraz Rusinek M., strzelec 4 p. p. Legji.

W pewnej chwili przeciążony balkon zarwał się i runął na bruk, grzebiąc pod

swemi szczątkami nie tylko tych, którzy na nim siedzieli, ale i kilku przechodniów.

Porannych przewieziono po opatrunku, sporządzonym przez wezwane pogotowie ubezpieczalni, do szpitala.

Stan dwóch ofiar, a mianowicie Maćka i Gući Perlmutterówny jest ciężki.

Na miejsce wypadku przybyły władze policyjne, które prowadzą dochodzenia. (Au)



Gwiazdka!

Pieczyno świąteczne uda się znakomicie na proszku do pieczenia

Dra Oetkera „Backin”

W moich broszurkach z przepisami znajdzie Pani wiele cennych wskazówek

Dr. A. Oetker



P. Katarzyna Fickowa, stała Czytelniczką „Siedmiu Groszy”, obchodziła 13-go b. m. 60-lecie swoich urodzin.

Straszną zbrodnią zięcia w Klimontowie

Zamordowanie sparaliżowanej teściowej

O strasznym wypadku zezwierzczenia donoszą nam z Klimontowa:

Na kol. „Upadłowa” mieszka robotnik Jan Dziopa wraz z teściową Cecylią Słomską i szwagrem swoim Stefanem Słomskim. Kobieta od szeregu lat ciężko chora, dotknięta paraliżem, tylko z trudem mogła poruszać się po mieszkaniu.

W tych dniach Dziopie skradziono 300 zł,

przechowywanych w mieszkaniu, co nieostrożnego robotnika wyprowadziło z równowagi. Podejrzewał on o kradzież teściową i jej syna, a swego szwagra, bojąc się jednak zaćpieć mężozę, postanowił wyrzucić zemstę na chorej kobiecie. — Pod nieobecność Słomskiego pobili on chorą kobietę tak strasznie, że na drugi dzień zmarła.

Na skutek doniesienia sprawą tajemnicze-

go zgonu zainteresowała się policja, która zarządziła śledztwo i sekcję zwłok. Sekcja wykazała, że Słomska ma złamanych 8 żeber, a prócz tego uległa krwotokowi wewnętrznyemu, co spowodowało śmierć. Wobec tego Dziopa został aresztowany.

Mord ten wywołał wielkie wrażenie wśród mieszkańców okolicy.

Humor

KOCHAJĄCY MĄŻ.

Opowiadają w kawiarni: — Jakiś Pers grywał tak namiętnie w szachy, że raz jednego przegrał do kogoś żonę.

Na to odzywa się jeden ze słuchaczy:

— Ołaboga, a gdzieby to można nauczyć się tej gry, byle prędzej?

PRÓŻNIA.

Ona: — Możesz sobie gadać, co ci się tylko żywnie podoba. Twoja gadanina jednym uchodem wchodzi mi do głowy, a drugim zaraz wychodzi.

On: — Nic dziwnego, bo niema w niej żadnych przeszkód, próżnia!

SZCZYT ZGODY.

No, jak się czujesz w małżeństwie? — pytał przyjaciel nowoupiętej małżonki.

Doskonale! Jesteśmy już rok żonaci — przez cały ten rok tylko kłóciłmy się.

Doskonale! A kiedy kłóciście się po raz pierwszy?

Zaraz po ślubie! I od tego czasu nie mówimy ze sobą więcej.

cze: nie mów pan swej służbie, że jedziesz ze mną po pieniądze do mego wuja! Byłoby mi bardzo nieprzyjemnie, gdyby o tem w mieście mówiono.

— Mojej służbie jest to obojętne, dokąd i z kim jądę! Ja zaś bardzo jestem dyskretny.

Bondi wyszedł, a schodząc na dół, mówił sobie w duszy:

— Wpadłeś w łapkę, stary lisie. W Tatrach nie pieniądze, ale śmierć czeka na ciebie! Wuj Dernburg nie da mi nic, ale odwiedzę go doprawdy przy tej sposobności. Jego miliony przydałyby mi się! Ah, to byłoby znakomite! — zawołał nagle głośno. — Zabić jedną klapką dwie muchy! Pozbyć się wierzyciela i otrzymać miliony!

Bondi był rzeczywiście jedynym jego spadkobiercą. Chodziło tylko o to, czy zrobił testament i czy komu innemu nie zapisał majątku!

— Trzeba raz wyjść z długów — myślał Bondi — i rozpocząć nowe życie z majątkiem wuja! Jeżeli mi się nadarzy sposobność, to się długo wahać nie będę! W Tatrach rozstrzygnie się mój los!

Tego samego jeszcze wieczora stosownie do umowy wyjechał morderca ze swoją ofiarą z Wiednia.

Wolf był w doskonałym humorze.

Hrabia Herbert Dernburg wuj barona Bondi, liczył lat pięćdziesiąt trzy, ale ciągły pobyt w górach i skromne życie zachowały mu całą świeżość, zdrowie i siły młodzieńcze.

Kto go widział pędzącego na ognistym rumaku, lub powożącego czwórka dzielnych koni, albo

TU WYCIĄCI

— 396 —

— 393 —

gotowe. Zabicie człowieka było dla niego taką drobnostką, że nawet apetytu mu to nie psuło.

Wolf miał zginąć bez śladu, a nikt w świecie nie miał barona Bondi podejrzewać o popełnienie tego czynu!

W Wiedniu nie mógł tego jednak wykonać... Tutaj czuwał sąd i policja, a z temi władzami nie lubił się Bondi wdawać.

Morderstwo trzeba było spełnić w samotności, tam, gdzie krzyku nieszczęśliwego nikt nie usłyszy, gdzie ciała jego nikt nie znajdzie!

Po obiedzie poszedł Bondi zaraz do Wolfa.

— No i cóż, masz pan pieniądze? Znalazłeś wspaniałomyślnego przyjaciela? — zawołał Wolf szyderczo.

— Nie przynoszą panu wprowadzić pieniędzy, — odrzekł Bondi, siadając naprzeciwko Wolfa — ale pewność zapłacenia wszystkich moich długów!

— Jak to mam rozumieć?

— Słuchaj pan! Jeżeli jesteś rozsądnym, to nie odmówisz mej prośbie. Wiadomo panu, że mam wuja, który posiada jedną z największych majątności w Galicji.

— W jakiej okolicy?

— Na granicy węgierskiej. Mój wuj, hrabia Dernburg jest bezwątpienia jednym z najbogatniejszych ziemian galicyjskich, ma on tysiące morgów dobrej ziemi, ale nadto gorzelnie, cegielnie i kopalnie węgla, które mu co rok przynoszą tysiące. Na moje szczęście nie miał hrabia Dernburg nigdy żony. Jest on starym kawalerem, a ja byłem zawsze najulubieńszym jego siostrzeńcem!

Konstytucyjna Komisja Senatu

Sosiedzenie Komisji budżetowej

Warszawa, 13. 12. Tel. wł.

Na czwartkowym posiedzeniu senackiej komisji konstytucyjnej pojawili się ponownie rozpoznawcy z kół uniwersyteckich, jednakże najpierw zabrali głos przedstawiciele opozycji. Senator Woźniński z Klubu Ludowego oświadczył, że przede wszystkim należy rozstrzygnąć pytanie, czy przedłożony projekt ma być przyjęty bez zmian, ze zmianami, czy też odrzucony w całości. Stronnictwo Ludowe jest za tem ostatnim. W dalszym przemówieniu mówca wykazywał, że obecny projekt konstytucji odbiera obywatelom te prawa, które nadała im konstytucja marcowa.

Senator Głabiński z Klubu Narodowego w obszernym przemówieniu nakreślił historię powstania konstytucji marcowej, oraz walki o zmianę konstytucji po dzień dzisiejszy.

Warszawa, 13. 12. Tel. wł.

Po uwzględnieniu poprawek dokonanych przez senatora Rostworowskiego, rządowy projekt konstytucji zawiera w art. 77 m. in. ustęp 3, następującej treści: „Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca Statut Organiczny Województwa Śląskiego wraz ze zmianami wprowadzonymi późniejszymi ustawami zachowuje swoją moc z tem, że artykułowi 44 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. nadaje się brzmienie następujące: „Zmiana niniejszej ustawy konstytucyjnej wymaga ustawy państwowej. Ponadto uchyla się art. 2 ustawy z dnia 8 marca 1921 r.“.

Warszawa, 13. 12. Tel. wł.

Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu R. P. omawiano m. m. budżety emerytur i rent. Wydatki na emerytury, przewidziane są w wysokości 152.600.000 zł., a na renty 103.570.000 zł.

W dniu 1 lipca br. Polska płaciła emerytury 34.779 emerytom ze służby państwowej polskiej, oraz 3.417 emerytom ze służby w b. państwach zaborczych. Emerytów wojsko-

wych ze służby w wojsku polskim mamy 11.338, a ze służby w armjach zaborczych 627.

Referent obu tych budżetów t. zn. emerytur i rent, poseł Wagner z BB twierdził, że przyrost ilości emerytów ustala się obecnie i przybiera normy zwyczajne. Innego zdania byli przedstawiciele opozycji.

Wiceminister Siedlecki oświadczył, że gotów jest zaoferować członkom komisji sprawozdanie z działalności funduszu kultury narodowej, co do którego pochodzili się pogłoski, że działalność jego jest ukrywaniem przed oczyma opinii publicznej.

Omówiony został pozatem budżet P. A. T. Sprawozdawcą był poseł Tebinka.



— Została podpisana umowa pomiędzy wybitnym przemysłowcem japońskim Taakahara Mitsui a firmą Giesche w sprawie dostawy znacznych ilości cynku. Umowa przyczyni się niewątpliwie do osłabienia bezrobocia.

— W Łodzi odbyło się zebranie delegatów fabrycznych celem ustalenia protestu przeciw masowemu łamaniu przez przemysłowców ustaw socjalnych i umów zbiorowych. Akcja protestacyjna pomyślana została w formie jednodniowego strajku, który ma objąć wszystkie zakłady przemysłowe w Łodzi.

— JE. Ks. Biskup Karol Niemira ostatnio zapadł poważnie na zdrowiu. W tych dniach Ksiądz Biskup podda się operacji.

— W związku z obniżką cen węgla, dyrekcja elektrowni w Kielcach postanowiła obniżyć cenę energii elektrycznej dla sklepów, mieszkań i średnich przedsiębiorstw przemysłowych o 5 gr. na kilowatogodzinie. Jednocześnie obniżono opłatę za dzierżawę liczników z 1,20 na 1,— zł. Obniżka cen prądu obowiązuje wstecz od 1 grudnia.

— Ambasador R. P. przy Kwatryale Wysokiej wydał obiad na cześć podsekretarza stanu we włoskim M. S. Z. Suvicha, któremu w imieniu Prezydenta R. P. wręczył wielką wstęgę Polonii Restituta.

— W Madrycie ogłoszony został dekret o utworzeniu trzech obozów koncentracyjnych, w których wprowadzone ma być „szkolenie moralne“ włościanów.

Gen. Brind naczelnym dowódcą międzynarod. siły zbrojnej w Zagłębiu Saary

Londyn, 13. 12. (PAT)

Powszechne zdziwienie wywołuje w Londynie fakt, że rząd brytyjski desygnował na głównodowodzącego do Zagłębia Saary, generała o tak wysokim starszeństwie i tak wybitnych kwalifikacjach, jak gen. Brind.

Naogół oczekiwano nominacji jednego z najmłodszych generałów-majorów. General Brind natomiast liczy 56 lat i jest najstarszym generałem-majorem na liście starszeństwa i bezpośrednio po powrocie z Zagłębia Saary otrzyma nominację na gen.-porucznika.

Jest on oficerem o wybitnych kwalifikacjach. W czasie wojny był on szefem sztabu 11 korpusu, następnie po wojnie w ciągu czterech lat był w Irlandii w charakterze zastępcy szefa sztabu w okresie walk rewolucyjnych.

W ciągu ostatnich trzech lat general Brind był zastępcą szefa sztabu w Indjach i kierował w sztabie uśmierzeniem powstań północno-zachodnich prowincji indyjskich. — Przedtem był jednym z adiutantów króla. — Obecnie gen. Brind jest dowódcą 4-tej dywizji piechoty.

Z dwóch batalionów, należących do 13-tej brygady piechoty, które wyruszą w końcu tygodnia do Saary, jeden z tych batalionów przybył dopiero przed rokiem z Szanghaju, dokąd został w swoim czasie wysłany z Indji dla wzmocnienia lokalnego garnizonu brytyjskiego, chroniącego posiadłości międzynarodowe w Szanghaju w okresie walk z Chłiczukami.

Po locie polskich „baloniarzy“ W drodze powrotnej do kraju

Moskwa, 13. 12. Pat.

Agencja TASS donosi: lotnicy polscy, którzy wylądowali na terytorium kolchozu im. Thaelmana, przybyli w dn. 11 bm. do Noworosyjska. Opowiadają oni, że natychmiast po opuszczeniu się na ziemie pospieszono im z pomocą. Przewieziono ich do wioski Ust-Labinskaja, gdzie przygotowano im mieszkanie. Stamtąd odjechali do Krasnodaru, gdzie jednocześnie dzięki pomocy miejscowych organizacji lotniczych, wysuszono powłokę

balonu, tak, że można było ją złożyć i przewieźć dalej. W Noworosyjsku lotnicy zwiedzili miasto, poczem wsiedli na statek, załadowawszy jednocześnie powłokę balonu.

Za pośrednictwem dzienników, lotnicy polscy wyrazili podziękowanie kolchownikom kolchozu Thaelmana, jak również wszystkim osobom i organizacjom, które ich podejmowały i pośpieszyły z pomocą. Lotnicy udali się na statku „Armenia“ do Odesy.

Delegacja u króla Siamu

Londyn, 13. 12. (PAT)

Delegacja sjamska, która przybyła w imieniu rządu i narodu prosić króla Siamu, by powrócił na tron, oświadczyła, że król przyjął ją serdecznie. Delegacja ma przeprowadzić z królem kilka konferencji i spodziewa się, że wynik ich będzie pomyślny.

Przyjaciele Brücknera zostali usunięci

Morawska Ostrawa, 13. 12. (Tel. wł.)

Wszyscy funkcjonariusze państwowi na Śląsku wrocławskim, którzy utrzymywali zażyłe stosunki z aresztowanym przed kilkoma dniami nadprezydentem Śląska Bruecknerem, zostali obecnie ze swoich stanowisk usunięci. Prasie śląskiej nie wolno o tem donosić.

Cała akcja oczyszczająca została przeprowadzona na rozkaz Berlina.

Zgodnie z instrukcjami... 9 nowych wyroków śmierci w Sowietach

Moskwa, 13. 12. Pat.

Najwyższy trybunał wojskowy w Mińsku rozpatrywał sprawę 12 terrorystów-białogwardystów, oskarżonych o organizowanie na terytorium ZSRR. aktów terrorystycznych, przeciw przedstawicielom władzy sowieckiej.

Zgodnie z instrukcjami centralnego komitetu wykonawczego ZSRR. z dnia

1 grudnia i odpowiednimi artykułami kodeksu karnego Białorusi, Najwyższy Trybunał Wojskowy skazał 9 oskarżonych na karę śmierci przez rozstrzelanie i konfiskatę mienia. Wyrok został wykonany.

W stosunku do trzech pozostałych oskarżonych, Trybunał postanowił wdrożyć dodatkowe śledztwo.

Groźba szubienicy

Sofia, 13. 12. (Tel. wł.)

Toczące się od kilku miesięcy śledztwo przeciw członkom centralnego komitetu macedońskiej organizacji rewolucyjnej IMRO zostało ukończone.

Prokurator zażądał kary śmierci dla Michajłowa, Zornastewa i Iwana Curtewa. — Michajłow, który jest przywódcą organizacji, uciekł jak wiadomo do Francji, dwaj pozostali znajdują się w więzieniu w Bułgarii.

Fotografie jubileuszowe

naszych Czytelników zamieszczać będziemy od 15-go bm. tylko z okazji zaślubin, srebrnego, złotego, lub jubileuszowego wesela, oraz urodzin Czytelników od 60 lat. — Przesłanych do redakcji fotografii nie zwracamy!

„SIEDEM GROSZY“

TU WYCIĄCI

— 394 —

Bondi znowu kłamał, hrabia Dernburg nienawidził go z całego serca i uważał go zawsze za hańbę rodziny.

Ale o kłamstwo nie chodziło baronowi wcale. Chciał on przekonać Wolfa, że wuj da mu pieniądze.

— Nie prosiłem go nigdy jeszcze o pożyczkę, — mówił dalej i kłamał beczelnie, bo hrabia Dernburg płacił już często ogromne długi za tego nędznika — więc czemu nie miałby mi teraz dać tych marnych stu tysięcy gundenów...

— Sto pięćdziesiąt! — wtrącił Wolf.

— En, to dla niego drobnostka i wiem napewno, że mi tego nie odmówi! Muszę mu tylko spisać wszystko dokładnie! Teraz mianowicie, gdzie mnie świetna czeka przyszłość! Wuj z przyjemnością da mi tyle, ile zechcę. No, panie Wolf, rozumiesz, że na tej drodze otrzymasz to, co ci się należy?

Wolf uśmiechnął się.

— Rozumiem tyle, — rzekł — że pan chce uciekać do Galicji, albo do Węgier. Ale jeżeli pan jesteś mądry i przebiegły, to i ja trochę mam rozumu i nie pozwolę panu wyjeżdżać z Wiednia!

— Wyborcie! — zawołał Bondi, śmiejąc się głośno. — Jesteś pan nadzwyczaj przeczorny! Ale ja ci dowiodę, że tym razem podejrzenie twoje nie jest słuszne. Nie gniewam się za brak zaufania, ponieważ jednak jestem człowiekiem uczciwym, preto proponuję panu: jedź ze mną do mego wuja!

Wolf wstał i zacierając ręce, przechrastał się po pokoju. Rozwagał wszystkie dodatnie i ujemne strony tej podróży i w końcu doszedł do tego przekonania, że podróż z Bondim nad granicę węgierską bardzo byłaby przyjemną, a głównie, że do-

szedłby raz przeciw do swoich pieniędzy. Bondi nie mógł mu przecież uciec.

— Więc gdzie leżał hrabia Dernberga? — zapytał, stając przed baronem.

— Mówiłem panu już... Nad granicą galicyjsko-węgierską w Tatrach, w cudownie pięknej okolicy. Podróż ta bardzo pana zajmie, ujrzyś tam rozmaite rzeczy, których tu nikt nie zna! Jedź pan ze mną!

— A wuj napewno zapłaci?

— Napewno! Urządzimy to tak: pan zaczeka na mnie w lesie, a ja pójde sam, rozmówię się z wujem i przyniosę panu pieniądze. Musisz mi oddać wtedy papiery z moimi podpisami!

Wolf nie przeczuwał, jakie niebezpieczeństwo mu grozi!

Był on bardzo mądrym, przebiegłym i przeczującym, nie przyszło mu jednak wcale na myśl, aby Bondi mógł czyhać na jego życie! Cieszył się nawet, że ma powód do wyjazdu z Wiednia, bo ucieczka Hanusi wzruszyła go więcej, niż się do tego przyczyniała. Podróż ta miała go więc trochę rozzerwać i uspokoić.

— Dobrze, jadę z panem — zawołał. — Ma pan karetkę podróżną?

— Mam i ofiaruję panu w niej miejsce! — odrzekł Bondi. — Ale jestem tego zdania, abyśmy nie tracili czasu i wyjechali dziś jeszcze wieczorem. Za pięć dni staniemy na miejscu! Wróci pan z pełnymi kieszeniami!

— Bardzo się tego spodziewam!

Bondi wziął kapelusz.

— Bądź pan zatem gotów! — rzekł. — O dziewiętej zajadę do pana. Ale przyrzeknij mi to jesz-

Humor

FACHOWE

WYTŁUMACZENIE.

— Pan się dziwi, że rząd nie zwalcza kryzysu?

— No chyba.

— Ja nie! Gdyby kryzys znikł, rząd nie mógłby pobierać podatku kryzysowego. Czy pan teraz rozumie?

NIEPOPLATNY GARB.

— Biedaku, czy zawsze byłeś niewidomy?

— Nie, panie. W zeszłym tygodniu byłem garbaty, ale z tem mało co mogłem zarobić!

CIEKAWA SPRAWA.

Upzejmy starszaka spotyka na ulicy dziecko, które gorzko płacze. Począyna je pieścić, całować, a w końcu, gdy wszelkie pociechy, odnoszą skutku, daje mu franka i powiada:

— Kup sobie cukierków i bądź wreszcie znowu grzecznym i dobrym chłopczykiem!

— Kiedy, ja, ja nie mogę! — odpowiada w dół dziecko, płacząc szym ciagu.

— A dlaczego?

— Bo, bo, bo, ja jestem dziewczynką!

— 395 —

Meczennica w Koronie

145)

STRESZCZENIE POZACZKU POWIEŚCI.

Józefina Hernals, prawowita małżonka barona Maksymiljana Kronau z Wiednia, opuszczona przez męża, przeżywała wielką tragedję życia. Wreszcie dowiedziała się, że jest córką angielskiego lorda Corrigan, który zamienił ją, jako niemowlę, z swym synem nieprawego łoża. Gdy lord dowiedział się, że tajemnica jego została odkryta, spowodował wysłanie swej córki Józefiny na Sybir, gdzie zetknęła się ona ze swą dawną rywalką z Wiednia, hrabianką Felicią Szalenburg. Niedola połączyła obie kobiety węzłem serdecznej przyjaźni. Wkrótce jednak Felicia, wydając na świat syna, którego ojcem był jej mąż, zbrodniarz, podając się za ambasadora Brazylii, Olivareza, umarła. W tym czasie żona lorda Corrigan, przy pomocy dr. Tritoniego i cesarzowej austriackiej Elżbiety, uzyskała od cara Rosji uwolnienie Józefiny. Na Sybirze przebywał również ojciec Felicii, skazany za nihilizm. Stary hrabia został również uwolniony, skoro jednak przybył do domu, w którym zamieszkiwała Felicia i Józefina, i dowiedział się o śmierci swej ukochanej córki, pomodlił się na jej grobie, pobłogosławił jej syna i, nie mając dla kogo żyć, zlamany wrócił do kopalni, aby do końca życia dźwigać ciężkie, bręczące kajdany. Tymczasem Maksymiljan, który postanowił naprawić wyrządzone żonie krzywdy, zabrał ją z Syberji i zamieszkał z nią blisko Petersburga. Od tego czasu upłynęło 17 lat. Syn Felicii, Feliks, wyrósł na dorodnego młodzieńca, a córka szczęśliwych małżonków Elżunia była również bardzo przystojną. Ponieważ Feliks zakochał się w Elżuni, a Maksymiljan i Józefina lękali się tego, aby Feliks nie odziedziczył po swym ojcu zbrodniczych instynktów, Maksymiljan wyznał Feliksowi całą prawdę o jego ojcu i wytłumaczył mu, że nie może on się nigdy ożenić z Elżunią. Ponieważ Elżunia została wysłana do Wiednia, Feliks opuścił dom i wyruszył pieszo w stronę Wiednia. Niedaleko Petersburga wszedł do hotelu jakiegoś Żyda, gdzie zbierali się anarchiści. Tam też spotkał go Pedro de Branco, jego ojciec, który opowiada mu historję swego życia. Feliks nie wiedział jednak, że Pedro jest jego ojcem.

widmo. — Boże! To ty jesteś owym człowiekiem, ty, który...

— Czekaj, mój synu! — zawołał Pedro. — Nie wymawiaj w zgorączkowanym, w pośpiechu słowa, któreby nas mogło rozłączyć na wieki. Ty jesteś moim synem, kochałem szalenie twoją matkę, kocham też i ciebie... Inaczej nie byłbym ci nigdy opowiedział historii mego życia... Ale chcę być szczerym wobec ciebie! Chcę ci wszystko opowiedzieć, wszystko wyznać...

Zatrzymał się na chwilę, ciężko oddychając, poczem ciągnął dalej:

Jestem obecnie zupełnie w twoich rękach! Drzwi otwarte — w stajni są konie... Jedź do Petersburga i oddaj mnie prokuratorowi... On ci podziękuję za wydanie zbrodniarza, którego szukają w całej Europie!... Ja bronić się nie będę... Przysięgam na pamięć

dzie pokażę drzwi! Uprzedź ludzi i usuń się sam zawczasu! Będę twoim najwierniejszym przyjacielem, Feliksie... Pójdź w moje ojcowskie objęcia.

Mówiąc to, wyciągnął Pedro ręce, ale Feliks nie ruszył się z miejsca. Ciągle jeszcze nie wiedział, jak postąpić.

— Powierzę ci ważną tajemnicę! — mówił Pedro dalej. — I dam ci nowy dowód nieograniczonego zaufania do ciebie. Jestem członkiem stowarzyszenia, którego zadaniem jest: spychanie wielkich i możnych z ich wysokości i zmiana dotychczasowego porządku na świecie. Słyszysz już może o anarchistach, rozgałęzionych po całym świecie? Słyszysz już coś może o tej potężnej organizacji?

Feliks zadrżał.

Odchodził wprost od zmysłów.

Więc jego ojciec był nie tylko mordercą, zbrodniarzem i złodziejem, ale

— Feliksie! — zawołał. — Zostań anarchista! Towarzystwo, do którego jesteś przyzwyczajony, jest odtąd dla ciebie zamknięte... Ludzie będą pogardzać tobą!... Jedno twoje słowo, a dziś w nocy jeszcze... teraz... natychmiast zaznamomię cię ze wszystkimi członkami naszego związku! Wstąpisz do naszego grona i od razu staniesz się potężnym, staniesz się tym, przed którym drzeć będą możni tego świata.

— Dobrze! — odrzekł Feliks. — Zgadzałem się na to bardzo chętnie! Przystanę do waszego związku.

— Więc pójdź ze mną! Będziemy dziś właśnie radzić nad pewną bardzo ważną sprawą! Zejdźmy się wszyscy tu, w piwnicy tego hotelu... Gregorowicz należy także do związku! Piwnice są tak urządzone, że w razie niespodziewanego przybycia policji, możemy się wszyscy bezpiecznie ukryć. Tu nic nam nie grozi, możesz być spokojny. Wszystko zostało obmyślane i obliczone z góry.

Feliks i Pedro udali się teraz na dół na salę restauracyjną, gdzie czekał na nich Gregorowicz.

— Czy wszyscy bracia Czerwonej Ręki są już zebrani? — zapytał Pedro.

— Ach, jak pan może wymawiać to słowo w obecności kogoś obcego? — krzyknął Żyd przerażony, wskazując na Feliksa.

Pedro uśmiechnął się.

— To mój syn! odpowiedział — I on stanie się teraz naszym towarzyszem! Możemy przy nim mówić spokojnie o wszystkim.

— Bracia są już wszyscy na miejscu! — rzekł Żyd, zdumiony tem, co słyszał.

— Daj nam maski!

Gregorowicz otworzył szafę, ukrytą w ścianie i wyjął z niej dwie czerwone maski i takie same płaszcze.

— Weź to! — rzekł Pedro, podając synowi płaszcz i maskę. — A teraz idźmy!

Żyd nacisnął jakąś niewidzialną sprężynę i półki, na których stały butelki i kieliszki, rozsunęły się z wolna, odsłaniając wąskie ciemne schody, prowadzące gdzieś w dół.

Pedro szedł pierwszy, Feliks za nim.

Schody wiodły w dół i zdawały się być nieskończone. Ale nareszcie Pedro zatrzymał się... Stanęło przed nim dwóch zamaskowanych mężczyzn ze sztyletami w rękach i zatarasowało im drogę.

— Dokąd idziecie? — zapytał jeden z zamaskowanych.

— Do Morza Krwi!

— Jak głębokiem jest to morze?

— Tak, jak głęboką jest niedola ludzi i niesprawiedliwość potężnych!

— Czego szukacie na dnie morza?

— Koronowanych głów!

Mężczyźni cofnęli się i po chwili stanął Pedro z Feliksem przed dużymi, zamkniętymi drzwiami żelaznymi.

ROZDZIAŁ CXXXIII.

POTĘGA CIEMNOŚCI.

Pedro zapukał dwa razy, potem raz i znów dwa razy i drzwi otworzyły się.

W piwnicy, oświetlonej świecami i pochodniami, znajdowało się siedemnastu zamaskowanych mężczyzn.

Feliks zauważył, że ściany lochu były pokryte czarnym sukrem, jak kaplica grobowa.

Obecni siedzieli wokół stołu, na którym leżały wszystkie godła anarchizmu: trupia głowa, puginał, rewolwer i butelka z trucizną.

(Ciąg dalszy jutro)



„Pedro szedł pierwszy. Feliks za nim...”

matki twej, że z pokoju tego nie wyjdę... Pozwolę się aresztować i szmerać nie myślę... Idź i postąp, jak ci nakazuje sumienie i... serce... Nie namyślaj się... Wybierz...

Feliks milczał.

Zapanowało długie milczenie...

— Więc cóż, pójdziesz? — zapytał po chwili Pedro syna.

Młodzieniec wzdygnął się.

— Nigdy! Przenigdy!

— A czy myślisz, że ludzie wybaczą ci i zapomną, że jesteś synem Pedra de Branco? Czy jest na świecie człowiek, któryby, wiedząc o tem, pokochał cię prawdziwie, zaufał ci?...

— Nie, nie wiem o tem!

Feliksowi się zdawało, że ma gorączkę... Drżał na całym cielem...

— Więc musisz sam uznać, że należysz do mnie! Jestem wyrzutkiem społeczeństwa — ty także, bo jesteś moim synem! Nie czekaj, aż ci wszę-

nadto, będąc w wieku, w którym nie-jeden złoczyńca myśli o poprawie, stał się jeszcze członkiem tego haniebnego związku, znienawidzonego na całym świecie, związku, który sieje śmierć i zniszczenie wokół siebie...

I teraz przyszło mu na myśl, że to Bóg sam sprowadził go tutaj, aby poznał ojca swego i aby chociaż w małej części wynagrodził to złe, jakie ojciec ludziom wyrządził. To Bóg kazał mu zaopiekować się duszą ojca...

— Może zdołam namówić ojca, — mówił sobie w duszy — może uchronię ludzkość od tej nieszczęsnej plagi, jaką są anarchiści... A gdy dokonam tego dzieła, stanę się godnym Elżbiety... Wtedy będę mógł znów spojrzeć na nią i mieć nadzieję, że zostanie ona moją...

Pedro uważnie patrzył na syna, jak gdyby się starał odgadnąć myśli jego.

Już we wtorek rozpoczynamy druk zajmującej powieści p. t.

NIEWINNY SKAZANIEC

C Z Y L I

PRZEZ PIEKŁO CIERPIEŃ DO SZCZĘŚCIA

Treścią powieści są niezmiernie zajmujące awanturnicze i intrygujące przygody młodego człowieka, niewinnie skazanego na więzienie i deportację do Australji, gdzie zakochuje się w córce generała. Po przebrnięciu piekła niesprawiedliwości, niebezpieczeństw, cierpień, trosk i dłuższym pobycie na wyspie bezludnej, młoda para zawija do cichej przystani małżeńskiej.

ROZDZIAŁ CXXXI.

UWODZICIEL.

— Boże! — krzyknął Feliks, cofając się przerażony, jakgdyby ujrzał

Pełna tabela wygranych

GŁÓWNE WYGRANE do przerwy

50.000 zł. na nr. 179183
10.000 zł. na nr. nr. 115463 130926
176303
5000 zł. na nr 63919
2000 zł na nr. nr. 15581 69079 109682
159743
1000 zł. na nr. nr. 27443 80983 86333
127272 128936
500 zł na nr. nr. 4761 3373 10204
24617 27999 70768 81861 45198 80317
102585 108171 112116 114604 132786
140220 141927 174893
400 zł na nr. nr. 2105 6803 9460 16418
25324 33484 36240 45198 110178 131177
136064 142961 143904 156642 162655
300 zł. na nr. nr. 5810 17912 21901
22151 31330 38563 39825 40794 46639
50185 53745 61258 67697 71707 75873
89289 107275 119540 125716 139060
143584 153649 160630 173002.
250 zł. na nr. nr. 11556 11750 14522
15498 18638 22362 24830 31022 31726
36466 38779 39074 46619 48868 59026
59873 63060 68983 70340 70705 72492
75931 77122 78628 80234 85778 86198
86948 94581 95397 96172 99041 103226
105802 114758 115185 126242 128137
137722 150352 150422 154115 155356
159433 161606 165847 167950 169187

STAWKI do przerwy

146 515 721 1030 475 601 705 38 2046
105 535 767 95 800 943 45 90 3039 307
54 503 4083 297 604 50 862 68 992 5047
388 437 526 48 810 905 7 41 6165 254 329
486 690 93 832 70 959 7010 124 49 564
666 836 8098 111 227 489 504 806 926
9110 24 233 460 628 45 860 76 96 931.
10076 199 204 307 453 99 586 659 777
931 11020 121 295 364 445 594 12016 26
260 477 681 788 843 948 13160 89 337
551 838 14454 60 607 856 970 15040 307
87 490 94 581 703 87 16032 75 107 203
31 68 388 503 867 902 38 17065 392 405
63 702 812 922 29 55 18002 26 414 571
938 57 19039 208 74 318 494 536 610 81
804.
20136 67 210 781 945 21138 78 389 460
552 642 845 901 22151 377 526 737 800
24060 130 207 348 65 530 671 713 945
25005 32 324 456 92 551 92 621 938 26110
98 221 56 305 30 427 599 626 708 836
945 27024 48 63 233 443 777 86 819 999
28298 555 98 776 869 942 29293 318 47
410 523 622 25 61 711 42.
30002 95 134 208 89 375 465 781 857
78 32025 97 330 501 31 96 608 79 714
941 32071 129 48 434 844 33008 11 53
1198 323 451 584 646 717 826 441 940 90.
34063 80 313 467 596 603 12 776 865 99
966 35051 109 227 663 85 716 900 66
36036 71 91 240 414 95 719 37120 202
395 419 35 571 876 99 951 38018 113
238 712 846 39059 75 280 373 99 631 95
999.
40012 70 80 203 33 324 408 17 54 95
553 630 802 91 91 45 41075 112 499 665
73 795 851 927 59 42036 92 194 251 407
533 61 619 58 82 85 719 43225 485 570
620 864 44019 231 316 580 609 54 87 950
84 45022 31 91 198 307 606 19 67 682
85 719 960 46185 236 610 363 900 28
47002 111 9 280 85 539 737 927 48121
481 590 706 884 950 49142 254 55 395 447
543 605 70 706 61 922.
50185 231 379 478 580 636 920 51108
21 285 527 728 832 52284 770 888 53053
141 333 67 499 509 63 70 691 776 897 27
54070 160 325 453 683 709 45 868 928
34 55155 68 204 467 577 629 704 952
56055 139 48 329 646 62 721 43 824 25
62 926 65 57201 312 24 490 607 968 58008
77 253 363 501 649 65 823 963 70 59145
282 656 66 814.
60105 294 358 528 623 56 730 61287
98 347 422 63 516 626 64 864 923 62000
58 77 491 571 641 63187 347 71 704 822
907 10 64065 180 211 311 694 796 939
65 70 65059 147 281 697 742 52 896 66055
225 312 24 594 755 943 70 67019 49 771
212 69 328 447 522 645 97 758 819 68011
80 108 322 467 725 80 69079 299 324 30
62 416 763 818.
70042 134 355 649 98 910 39 71153 222
314 18 72 413 638 47 776 72060 150 215
65 308 420 574 893 73332 502 803 943 84

74056 173 406 570 697 745 922 59 75064
90 316 80 631 53 823 43 911 39 76032 33
396 611 830 55 948 77042 55 65 94 245
80 334 582 747 68 93 806 69 78011 538
658 79145 53 60 274 85 318 79 98 535
667 753 943.
89007 186 534 759 66 81167 213 305
808 63 70 92 907 82008 129 301 15 26
663 31 798 880 953 83070 129 69 251 62
326 76 403 539 75 605 874 84100 558 97
85259 330 412 25 647 970 86374 591 709
871 966 87052 255 90 376 523 55 605 846
906 7 88150 58 355 775 868 89177 80 320
503 53 687 772 981.
90177 295 429 637 712 26 80 820 909
31 91377 441 750 843 92252 95 98 302
63 505 34 621 83 719 20 93016 27 80 303
62 400 503 5 8 631 820 58 94200 20 381
590 802 14 901 66 72 95040 84 526 628
738 980 96001 223 29 37 97003 78 319
77 78 455 661 934 98062 424 89 507 618
53 88 93 781 929 99042 148 306 486 602
705 820 68 72 965.
100341 408 41 507 61 974 101187 232
403 72 554 896 920 102084 231 311 514
760 103094 175 90 276 351 59 432 76 755
816 88 930 104212 343 524 69 84 669
105146 486 525 59 668 758 86 93 885 938
106046 123 85 201 427 538 626 95 712
827 907 107139 216 304 23 39 484 558
81 96 962 108148 441 550 739 829 109074
137 51 55 644 923 91.
110206 374 402 478 498 553 560 754
111221 34 303 15 595 642 899 112094 181
245 334 467 520 99 618 57 64 94 725 927
113212 550 717 856 68 911 24 114142 311
448 613 754 910 115009 17 91 314 26 534
654 868 964 116109 263 459 802 946 117080
154 166 75 415 17 61 502 19 27 56 692
732 40 96 99 964 118128 568 653 806 999
925 119053 105 271 424 70 568 618 816 55
913 56 89.

120102 156 166 316 435 57 541 89 96
632 121070 152 59 297 363 732 35 58 947
122434 45 90 509 68 835 901 70 123342
502 730 866 931 124046 65 90 84 177 244
302 761 850 988 125174 222 74 335 70 417
554 764 126042 284 301 487 751 58 814
83 908 127081 106 227 31 390 487 566 753
128303 08 17 56 611 129068 133 249 438
610 822 77 910.
13000 268 302 18 471 757 874 931 08
131227 252 341 74 436 803 33 38 95 132003
413 640 771 933 40 83 97 133217 324 47
472 775 956 134162 224 420 67 509 98 707
43 65 922 42 135013 157 80 222 45 306 13
71 82 468 710 66 874 92 98 136078 418 67
543 137356 63 82 582 620 722 833 138113
348 71 658 735 42 89 931 139027 187 303
692.
140126 460 996 141091 136 214 328 449
55 506 947 142000 66 122 240 438 509 894
143101 340 414 47 645 994 144076 139
798 82 863 96 145021 45 222 390 461 71
567 665 770 814 960 146128 482 546 643
758 802 48 74 915 27 147124 232 49 55
418 99 799 825 51 68 976 184173 471 503
583 622 758 923 149104 190 243 455 453
513 865 79.
150010 97 156 298 352 421 90 632 43
861 955 151005 207 84 680 837 53 84 921
56 152315 55 64 71 409 40 65 95 528 71
611 896 907 153094 133 340 413 39 63 536
65 99 674 742 986 154056 79 108 92 385
561 644 65 85 715 914 155014 27 121 201
228 58 303 36 56 94 546 695 890 156012
31 77 143 91 266 83 329 560 535 744 157020
479 88 649 930 158098 233 321 452 600
855 906 159157 430 48 98 500 6 605 11
84 732 899 907 08 11.

160036 427 36 634 753 161025 140 61
318 465 508 92 670 912 25 162004 229 318
481 626 812 13 163048 274 90 97 520 76
819 63 902 164229 358 62 85 703 16 816 61
84 973 165070 115 130 285 318 477 676
82 716 165065 118 449 809 10 57 946
167113 268 304 475 566 682 748 76 162008
28 52 89 224 344 65 78 437 544 616 660
169177 218 471 720 843 83 96 905 78.
170079 281 516 746 171000 49 61 73 246
95 357 443 600 34 722 79 811 78 928 78
172034 41 321 77 458 95 521 633 137100
08 95 466 563 805 83 174131 53 293 380 82
406 92 510 646 846 70 935 44 135214 468
656 783 941 70 176074 205 285 729 845 79
988 177045 121 288 592 623 94 711 29 828
918 178248 450 86 560 840 87 932 65
179165 204 229 413 21 577 941.

STAWKI po przerwie

162 237 99 803 77 934 1772 833 2242
481 3053 4169 414 566 721 905 5008 291
502 60 685 711 966 6116 7003 47 602 718
849 914 8501 30 858 9000 118 43 242.
10112 669 738 58 852 908 11027 235
74 81 572 941 13107 358 840 13240 345
623 714 56 839 964 14210 30 820 15924
16130 305 883 946 17236 345 733 87
18043 91 104 241 59 446 19530 738.
20062 77 476 553 847 49 21031 43 488
724 76 22542 23131 815 995 24053 275 78
25056 574 26031 159 215 524 61 619 733
938 28259 313 592 713 2947 577.
30138 368 638 31725 32067 495 534 702
982 33 69 665 825 959 34728 35146 201
458 70 524 939 36076 487 661 801 904 60
37196 328 38437 542 723 39030 118 70
232 554 79 790 815 910.
40115 305 689 208 456 89 822 985
42450 653 707 881 43011 578 884 44119
57 330 838 45012 359 400 23 506 44 660
791 825 46283 85 568 47082 218 26 47072

118 26 932 41 48069 319 51 587 911 54
49122 648 842.
50173 51365 874 52090 128 66 367 69
478 506 775 917 37 53009 95 185 408 66
877 54185 289 692 831 55131 355 774
56009 45 152 77 267 367 453 93 588 89
653 879 57346 414 616 904 12 58012 95
134 737 854 59742.
60030 923 29 61144 311 998 62762 802
33 924 63069 555 646 708 849 64115 798
65221 353 492 615 984 66084 516 636 79
97 777 67221 593 631 58 98 746 93 68024
59 125 232 397 409 563 81 636 917 69584
687 837 43 951.
70010 57 96 689 71057 584 785 912
72213 91 374 319 955 73308 535 775 845
912 74681 709 835 75349 414 71 543 670
800 42 906 76137 463 614 786 890 950 60
77111 467 593 96 614 78033 225 415 607
79110 35 457 579 860 985.
80233 670 81208 30 56 90 695 812
82733 83487 578 677 720 28 84024 767
85092 730 86105 68 834 923 87044 125
762 88000 89298 976.

90269 332 91127 220 667 786 988 92199
403 546 612 45 958 83 93049 758 82 94088
506 53 798 859 95760 96356 442 86 714 63
852 97012 132 91 311 574 678 806 77 98147
325 28 460.
101044 550 643 769 952 102014 428 542
92 103189 354 407 583 765 84 939 104125
446 548 765 845 105037 157 274 781 813
106026 67 507 58 95 107314 562 663 983
108031 125 509 46 995 109008.
110043 92 134 232 529 792 894 978
111080 112305 546 783 113484 576 716 851
116312 699 708 56 64 92 945 115241 477
651 721 116287 346 624 915 117013 596
626 991 118083 153 996 119833.
120126 302 05 623 728 121282 330 822
984 122141 439 44 626 861 80 123274 360
930 124257 373 821 125124 333 406 79 504
36 766 898 961 126297 337 480 546 900
127034 36 126 345 128457 129026 35 150
97 456 566 93 648 983.

130097 329 797 925 131375 439 757
132000 452 594 828 96 85 913 133280 947
134377 527 135001 151 520 136219 542 69
906 137009 127 49 201 44 527 40 138387
95 558 624 749 139003 438.
140007 587 826 141138 433 817 142451
552 143037 215 307 739 43 50 144026 133
350 517 691 95 145504 55 705 24 918 76
146049 392 651 869 960 147195 204 65
915 79 148287 93 378 460 551 775 882 9922
149235 351 514 751.
150092 480 86 966 97 151014 202 318
611 152356 623 827 153240 91 618 788 931
154029 296 377 656 707 155046 179 605 57
156062 437 653 830 912 72 157119 292 602
70 158067 79 455 861 994 159172 363 631
79 772.
160177 720 161155 270 330 35 904 162517
924 163117 82 320 453 639 43 164224 564
648 840 165019 35 167 853 166296 591 964
167717 841 984 168235 596 925 30 169262
342 630 770 870.

170036 168 504 641 953 171595 172374
529 638 702 173431 174198 439 834 175297
314 430 576 948 176029 415 770 177562 99
742 988 178426 592 179146 96 214 51 616
842.

GŁÓWNE WYGRANE po przerwie.

50000 zł. na nr. 152647
10000 zł na nr. nr. 5685 167599 177679
5000 zł. na nr. nr. 5291 40637 109698
2000 zł na nr. 20071
1000 zł. na nr. nr. 132150 132394
150050.
500 zł. na nr. nr. 33825 36661 61311
67221 67769 72819 90775 120525 146966
155685
400 zł. na nr. nr. 8858 9242 10688
10738 24053 33194 46501 48394 57771
59885 71304 71564 93894 95198 115430
121460 129282 137304 137926 138362
143518 154382 154892 174023
300 zł. na nr. nr. 13714 21776 53303
65984 87194 113716 115191 123346
140237 156769 159216 160024 170252
250 zł. na nr. nr. 15343 19855 31090
33568 37102 37886 41672 47265 53121
53768 60041 70852 75077 77286 82872
97123 97726 103473 120831 122217
123999 127889 129046 136435 142580
152542 164069 165747 167295 171025

STAWKI po przerwie

523 99 637 752 810 1295 741 807 807 51
2084 3472 583 4178 337 578 647 5729 06
6150 928 7399 551 84 774 8109 525 9239
920.
10215 698 722 814 11248 332 773 12246
564 907 13069 195 866 76 971 95 14315
546 710 998 15500 37 63 97 675 727 16166
291 410 579 616 929 88 17123 920 18062
19288 429 624 75 702 .
20202 39 305 390 401 11 628 95 21034
226 347 534 803 969 22134 726 23025 224
606 29 24031 394 96 25069 174 545 606 35
82 26421 521 675 826 27039 119 30 73 260
350 817 28003 39 54 384 643 29115 245
470 623.
30094 570 764 31935 3

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Mecz piłkarski Polska-Niemcy odbędzie się w Warszawie

Wbrew pogłoskom, jakoby w roku przyszłym nie miał się odbyć mecz piłkarski pomiędzy Polską a Niemcami, dowiadujemy się, że mecz odbędzie się prawdopodobnie w Polsce. Powód leży w tem, że Niemcy pragną oglądać naszą drużynę podczas turnieju olimpijskiego w roku 1936 w Berlinie, a więc nie chcieli by organizować u siebie dwu meczów z rzędu z Polską. Mecz powyższy odbędzie się niewątpliwie w Warszawie.

Dokoła meczu „Naprzód”-„Ślask”

Niedzielne zawody piłkarskie, decydujące o wejściu do Ligi państwowej, pomiędzy dwoma zespołami ślaskimi, „Naprzodem” z Lipin i „Ślaskiem” ze Świętochłowic odbędzie się na boisku „Naprzodu” w Lipinach o godzinie 13.30. Wywołały one zrozumiałe zainteresowanie, bowiem większe szanse ma „Ślask”, któremu wystarczy wynik remisowy, by wejść do Ligi.

Jeśli wygra „Naprzód”, to wówczas zarządzone zostanie trzecia rozgrywka, która odbędzie się najprawdopodobniej w Katowicach.

Zawody będzie prowadził p. Schneider z Krakowa. Delegatem PZPN będzie wiceprezes p. Małowski, który ma zarazem pełnomocnictwo urzędzenia rozgrywek na neutralnym boisku, w następną niedzielę.

W związku z ukaraniem przez PZPN 6-miesięczną dyskwalifikacją lewa skrzydłowego „Naprzodu” — Bochni, zarząd „Naprzodu” jak i SOZPN zwrócili się do PZPN, z prośbą o przesunięcie rozpoczęcia kary dopiero od poniedziałku po meczu, gdyż ukaranie Bochni niewątpliwie wpłynie b. deprymująco na drużynę „Naprzodu” wobec której PZPN, nieraz już wykazał swe bardzo nieprzychylnie stanowisko.

Gry sportowe w „Sokole” katowickim i chorzowskim

9 bm. gniazdo Chorzów I, gościło zespół siatkowy drużyn i druhen gniazda Katowice I. W dniu tym odbyły się w hali gimnazjum handlowego w Chorzowie I. zawody w siatkówkę. Wyniki zawodów: 1) w grze podwójnej mieszanej para Cuprys — Tworzecka (Katowice I.) pokonała parę Pisarczyk — Porębianka (Chorzów I.) w stosunku 30:15 pkt. 2) w grze trójkowej drużyn wygrało gniazdo Chorzów I. z wynikiem 31:21 pkt. 3) w grze drużynowej druhen, zespół druhen gniazda Chorzów I. pokonał zespół gniazda Katowice I. w nieznacznym stosunku 40:37 pkt. 4) w grze drużynowej drużyn zwyciężyło gniazdo Katowice I. w stosunku 42:28 pkt.

Mimo, że były to pierwsze zawody w hali, gra obu zespołów stała na wysokim poziomie. Organizacja zawodów sprawna. Sędziował b. dobrze p. Węglarczyk z gniazda Chorzów I.

Zgon „króla narciarskiego” Thoreila Hauga

W Oslo zmarł w ub. środę na udar serca znany narciarz norweski zwany „królem narciarskim”, Thoreil Hauge. Był on jednym z najlepszych narciarzy Norwegii, 6-krotnym zdobywcą pierwszego miejsca w biegu na 50 km., trzykrotnym zdobywcą pucharu, a w roku 1919 otrzymał nagrodę Holmenkolu. Na zimowej olimpiadzie w Chamonix, zdobył on najwyższe nagrody, jakie w ogóle kiedykolwiek zdobywał narciarz norweski, a mianowicie pierwsze miejsce w kombinacji biegu na 17 km. i 50 km., a więc wszystkie pierwsze miejsca w olimpiadzie zimowej.

Polscy narciarze wezmą udział w zawodach F.I.S.-u w Czechosłowacji

Polski Związek Narciarski postanowił przegadaj zgłosić udział polskich narciarzy w wielkich międzynarodowych zawodach o mistrzostwo Europy (FIS). Zawody te odbędą się w drugiej połowie lutego w Czechosłowacji w Wysokich Tatrach.

Wycieczka polska na zawody S. J. S.

W związku z urządzeniem przez czeski związek narciarski w roku 1935 wielkich międzynarodowych zawodów narciarskich (FIS), uruchomiony zostanie specjalny podag-wycieczka. Starania w tym kierunku przyniósł już oddział katowickiego „Orbisu” przy udziale Śląskiego Klubu Narciarskiego oraz Polskiego Zw. Dziennikarzy Sportowych w Katowicach.

Wyjazd do Czechosłowacji na zawody nastąpi specjalnym pociągami popularnym na podstawie legitymacji granicznych wydanych przez PZPN i Polskie Tow. Tatrzańskie. Bliższe szczegóły będą jeszcze podane.

Zgłaszajcie swe dzieci na kurs narciarski „Polonii” i „Siedmiu Groszy”

Jak już donosiliśmy, redakcja „Polonii” i „Siedmiu Groszy” organizuje w czasie od 28 grudnia do 3 stycznia w Zakopanem w największej polskiej Szkole Narciarskiej „MOK”. kurs narciarski dla dzieci i młodzieży w wieku od lat 8 do 15.

Dzieci otrzymują w Zakopanem mieszkanie, utrzymanie, naukę jazdy na nartach, opiekę domową i lekarską, ubezpieczenie od wypadku, przyczem nie opłacają taksy klimatycznej przewiezienie z dworca do pensjonatu w dniu przyjazdu i spowrotem w dniu odjazdu, za łączną kwotę 34 zł.

Metoda nauczania narciarstwa jest w Szkole „MOK” stosowana według specjalnej metody prof. Janera z Austrii.

Szkola narciarska „MOK” jest największą w Polsce, najlepiej zorganizowaną fachowo i organizacyjnie. Nauczają w niej czołowi narciarze i instruktorzy Polscy, jak słynni bracia Marusarze, Orlewicz, Kolesar, Gabrys, Bochenek, Skurpeli, Bursa, Staszek - Polankowa Bronisława, Michalski, Radkiewicz, Gnojek, Zemba, Dawidek I i II, Szostak, Lachman i inni.

Redakcja „Polonii” i „Siedmiu Groszy”, chcąc dać możliwość korzystania z pobytu w Zakopanem dzieciom biednym, przeznaczyła 4 bezpłatne miejsca na kursie w Zakopanem. Zgłoszenia przyjmuje redakcja. Termin zgłoszeń upływa w dniu 18 bm.

Narciarze czekają na śnieg

Mamy już połowę grudnia, narciarze nasi poczynili już wszelkie przygotowania do sezonu, ukazały się nawet pierwsze sylwetki narciarzy, którzy 8 i 9 bm. pojechali szukać śniegu w Tatrach, ale jakoś się nie zanoszą na zimę. Narciarzy przede wszystkim kluby narciarskie, które przygotowały sobie możliwie atrakcyjne programy.

Ślaski Klub Narciarski, skupiający największą ilość narciarzy na terenie Śląska znajduje się również w obliczu ciężkiej pracy. Na ostatnim zebraniu Wydziału Wykonawczego postanowiono zwrócić się do sympatyków narciarstwa, by zechcieli ofiarować dla jednej młodzieży sprzęt narciarski, buty i inne części ekwipunku. Rzeczy takie napewno poniewierają się u niejednego narciarza jako zbędne, to też byłoby bardzo pożądane, aby je oddać sekretariatowi SKN.

SKN, pragnie zadowolonych swych członków nie tylko pod względem sportowym, gdyż sekcja towarzyska przygotowuje n. p. atrakcyjny „wieczór sylwestrowy” na Równicy, 11 stycznia zaś w kawiarni „Astorja” w Katowicach odbędzie się karnawałowa zabawa narciarska, połączona z rewia mody i t. d. Nawiazano również współpracę ze szkołą narciarską „MOK” w Zakopanem. Członkom SKN, polecono korzystać w pierwszym rzędzie ze szkoły narciarskiej urzędzonej staraniem SKN, w Wiśle, prowadzonej pod kierownictwem znanego narciarza Kozdrunia i dr. Szotkowskiego, czynnej już od 27 bm. przez cały sezon.

Przyjęto również do wiadomości utworzenie się przy SKN, specjalnej sekcji turystycznej, pod przewodnictwem dr. Dzieciola, prok. Rygieta, Zb. Korfanteo, Stała i Zarzyckiego. Regulamin sekcji oddano pod obrady zarządu który niewątpliwie po dokonaniu pewnych poprawek, dotyczących działalności autonomicznej sekcji, regulamin ten zatwierdzi.

W projekcie tym znajduje się ponadto wycieczka na zawody FIS w dniach 14—18 lutego 1935 r., które odbędą się w Tatrzańskich Łomnicy w Czechosłowacji. Organizacji wycieczki podjął się poza SKN, również „Orbis” i Związek Dziennikarzy Sportowych w Katowicach.

Cena przejazdu do Tatrzańskich Łomnicy i spowrotem specjalnym pociągiem turystycznym, wraz z kartą uczestnictwa na wszystkie zawody wynosi około 31 zł. Udział mogą wziąć jedynie ci, którzy posiadają żółtą kartę P. Z. N.

Informacji udzieli w tej sprawie sekretariat SKN, przy ul. Pocztowej oraz „Orbis”.

Ogólnopolski kongres sportu robotniczego w Katowicach

W Katowicach obradować będzie w dniach 22 i 23 bm. doroczny kongres sportu robotniczego, na który przybędą delegacje poszczególnych okręgowych komitetów z Warszawy, Śląska, Łodzi, Gdańska, Krakowa, Podkarpacia, Lwowa, Zagłębia Dąbrowskiego i Częstochowy.

Podczas kongresu dr. Jerzy Michałowicz z Warszawy wygłosi referat p. t. „Cele i drogi sportu robotniczego”.

Czy koniec kariery Rana?

W Bostonie odbył się mecz bokserów pomiędzy zawodowcami w wadze średniej: Harry Devine i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już w szóstej rundzie Ran został znokautowany.

Mecz miał przebieg dramatyczny. Już w drugiej rundzie Ran idzie dwa razy na deski. Potem — silny cios Devine’a posyła Polaka poraz trzeci na deski w rundzie piątej. Wreszcie w rundzie szóstej po strasliwym ciociu w żołądek Ran został wyliczony.

Drobne wiadomości sportowe

— Reprezentacja węgierska pokonała w Rotterdamie reprezentację tamtejszego miasta w stosunku 5:4. Podczas gry padł silny deszcz. Braniki dla Węgrów zdobyli Tiesha, Farkas, Wincze i Szalai.

— 110.000 piłkarzy posiada Czechosłowacja. Taką statystykę wykazuje ostatnie sprawozdanie Związku Piłkarskiego w Czechosłowacji.

— L. T. C. Praga pokonała w rozgrywkach o puchar Europy „hokeju Wembley” Canadans 2:0. Podczas meczu, który odbył się w Pradze, doszło w ostatniej tercji do bójk, w czasie której znany gracz Malecek rzucił na ziemię Anglika Milforda i pobił go kijem hokejowym. — W toku bójk Kanadyjczyk Doyle, grający w barwach L. T. C. otrzymał ranę ciętą tyłką.

Angielski związek piłkarski postanowił, wbrew opinii ogółu, domagającej się zerwania z kontynentem, urządzić dwa mecze piłkarskie, a to w miesiącu mają z Danją w Kopenhadze i Norwegią w Oslo.

— W Warszawie odbędzie się mecz bokserów, w wadze średniej: Harry Devine i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już w szóstej rundzie Ran został znokautowany.

— 110.000 piłkarzy posiada Czechosłowacja. Taką statystykę wykazuje ostatnie sprawozdanie Związku Piłkarskiego w Czechosłowacji.

— L. T. C. Praga pokonała w rozgrywkach o puchar Europy „hokeju Wembley” Canadans 2:0. Podczas meczu, który odbył się w Pradze, doszło w ostatniej tercji do bójk, w czasie której znany gracz Malecek rzucił na ziemię Anglika Milforda i pobił go kijem hokejowym. — W toku bójk Kanadyjczyk Doyle, grający w barwach L. T. C. otrzymał ranę ciętą tyłką.

Angielski związek piłkarski postanowił, wbrew opinii ogółu, domagającej się zerwania z kontynentem, urządzić dwa mecze piłkarskie, a to w miesiącu mają z Danją w Kopenhadze i Norwegią w Oslo.

— W Warszawie odbędzie się mecz bokserów, w wadze średniej: Harry Devine i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już w szóstej rundzie Ran został znokautowany.

— 110.000 piłkarzy posiada Czechosłowacja. Taką statystykę wykazuje ostatnie sprawozdanie Związku Piłkarskiego w Czechosłowacji.

— L. T. C. Praga pokonała w rozgrywkach o puchar Europy „hokeju Wembley” Canadans 2:0. Podczas meczu, który odbył się w Pradze, doszło w ostatniej tercji do bójk, w czasie której znany gracz Malecek rzucił na ziemię Anglika Milforda i pobił go kijem hokejowym. — W toku bójk Kanadyjczyk Doyle, grający w barwach L. T. C. otrzymał ranę ciętą tyłką.

Angielski związek piłkarski postanowił, wbrew opinii ogółu, domagającej się zerwania z kontynentem, urządzić dwa mecze piłkarskie, a to w miesiącu mają z Danją w Kopenhadze i Norwegią w Oslo.

— W Warszawie odbędzie się mecz bokserów, w wadze średniej: Harry Devine i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już w szóstej rundzie Ran został znokautowany.

— 110.000 piłkarzy posiada Czechosłowacja. Taką statystykę wykazuje ostatnie sprawozdanie Związku Piłkarskiego w Czechosłowacji.

— L. T. C. Praga pokonała w rozgrywkach o puchar Europy „hokeju Wembley” Canadans 2:0. Podczas meczu, który odbył się w Pradze, doszło w ostatniej tercji do bójk, w czasie której znany gracz Malecek rzucił na ziemię Anglika Milforda i pobił go kijem hokejowym. — W toku bójk Kanadyjczyk Doyle, grający w barwach L. T. C. otrzymał ranę ciętą tyłką.

Angielski związek piłkarski postanowił, wbrew opinii ogółu, domagającej się zerwania z kontynentem, urządzić dwa mecze piłkarskie, a to w miesiącu mają z Danją w Kopenhadze i Norwegią w Oslo.

— W Warszawie odbędzie się mecz bokserów, w wadze średniej: Harry Devine i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już w szóstej rundzie Ran został znokautowany.

— 110.000 piłkarzy posiada Czechosłowacja. Taką statystykę wykazuje ostatnie sprawozdanie Związku Piłkarskiego w Czechosłowacji.

— L. T. C. Praga pokonała w rozgrywkach o puchar Europy „hokeju Wembley” Canadans 2:0. Podczas meczu, który odbył się w Pradze, doszło w ostatniej tercji do bójk, w czasie której znany gracz Malecek rzucił na ziemię Anglika Milforda i pobił go kijem hokejowym. — W toku bójk Kanadyjczyk Doyle, grający w barwach L. T. C. otrzymał ranę ciętą tyłką.

Angielski związek piłkarski postanowił, wbrew opinii ogółu, domagającej się zerwania z kontynentem, urządzić dwa mecze piłkarskie, a to w miesiącu mają z Danją w Kopenhadze i Norwegią w Oslo.

— W Warszawie odbędzie się mecz bokserów, w wadze średniej: Harry Devine i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już w szóstej rundzie Ran został znokautowany.

— 110.000 piłkarzy posiada Czechosłowacja. Taką statystykę wykazuje ostatnie sprawozdanie Związku Piłkarskiego w Czechosłowacji.

— L. T. C. Praga pokonała w rozgrywkach o puchar Europy „hokeju Wembley” Canadans 2:0. Podczas meczu, który odbył się w Pradze, doszło w ostatniej tercji do bójk, w czasie której znany gracz Malecek rzucił na ziemię Anglika Milforda i pobił go kijem hokejowym. — W toku bójk Kanadyjczyk Doyle, grający w barwach L. T. C. otrzymał ranę ciętą tyłką.

Angielski związek piłkarski postanowił, wbrew opinii ogółu, domagającej się zerwania z kontynentem, urządzić dwa mecze piłkarskie, a to w miesiącu mają z Danją w Kopenhadze i Norwegią w Oslo.

— W Warszawie odbędzie się mecz bokserów, w wadze średniej: Harry Devine i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już w szóstej rundzie Ran został znokautowany.

— 110.000 piłkarzy posiada Czechosłowacja. Taką statystykę wykazuje ostatnie sprawozdanie Związku Piłkarskiego w Czechosłowacji.

— L. T. C. Praga pokonała w rozgrywkach o puchar Europy „hokeju Wembley” Canadans 2:0. Podczas meczu, który odbył się w Pradze, doszło w ostatniej tercji do bójk, w czasie której znany gracz Malecek rzucił na ziemię Anglika Milforda i pobił go kijem hokejowym. — W toku bójk Kanadyjczyk Doyle, grający w barwach L. T. C. otrzymał ranę ciętą tyłką.

Sport na Śląsku

ZAWODY BOKSERSKIE Z. S. MAŁA DĄBRÓWKA — Z. S. KATOWICE II.

16 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w sali p. Kuźni w Małej Dąbrówce zawody bokserów pomiędzy powyższymi zespołami.

Ping-pong w Katowicach. 7 bm. rozegrało KSM, Katowice NMP. mecz przyjacielski z Oddz. Związku Strzeleckiego w Katowicach II, wygrywając w stosunku 4:3. Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: (NMP. na pierwszym miejscu). Wiertelarz — Janik 19:21 (18:21), Młynek — Konieczko 16:21, (22:24). Wywiał — Brander 18:21, (15:21), Jokei — Zelnert 21:11, (21:16). Bednorz — Christ 21:17, (21:16). Orycz — Noras 9:21, (21:11, 21:16). Machowiak — Schulz 15:21, (21:12, 23:21).

II drużyna NMP. gościła u siebie I druż. KSM. Piotrowice, wygrywając w stosunku 7:2.

Odwolanie wycieczki narciarskiej. Przewidziana w programie naczelnictwa dzielnicy Śl. Zw. „Sokół” wycieczka narciarska na dzień 16 bm. odwołuje się z powodu braku śniega.

„NAPRZÓD” RUDA W BRZOSZOWICACH.

16 bm. odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy zespołami „Naprzód” Ruda i „Fortuna” Brzozowice. Mecz odbędzie się w Brzozowicach. „Fortuna” po zwycięstwie nad Szarlejem dołoży wszelkich starań, by ze spotkaniem z „Naprzodem” wyjść zwycięsko. Przedmecz odbędzie się o godz. 12.30 w południe.

Ping-pong w Bogucicach. 14 bm. odbędą się zawody ping-pongowe pomiędzy I-szą drużyną ping-pongową (mistrz Zagłębia) „Makabi” Sosnowiec, a pierwszą drużyną H. K. S. Bogucice. Drużynę zasilą czołowy gracz Polski Putek. Putek jest czwartą rakietą Polski w ping-pongu.

K. S. „Wiktorja” Chorzów poszukuje dla swoich 2 drużyn seni. silnych drużyn zamiejscowych. Wolne dni: 25, 26 i 30 b. m. Korespondencję należy kierować: K. S. „Wiktorja” Chorzów, Herbert Bryla, Chorzów I. Sobieskiego 14.

Sport w Zagłębiu Dąbrowskim

KTO CHCE BYĆ BOKSEREM?

„Pierwszy krok bokserki”, czyli, próba początkujących bokserów, urządzana przez Polityczny K. S. w Sosnowcu, w dniach 14, 15 i 16 bm. o godz. 17 w sali fabryki C. G. Schoena w Sosnowcu (ul. I Maja 23/25), wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród miłośników tego sportu w Zagłębiu, czego dowodem są liczne zgłoszenia. Dotąd organizatorzy otrzymali już zgłoszenie 73 kandydatów od następujących organizacji: Aria, Strzelec Sosnowiec, Zw. Podof. Rez. Sosnowiec, Unja, Policyjny, Strzelec Zabkowice, Strzelec Szopienice i Makabi. Zgłoszenia te dowodzą, że „pierwszy krok” osiągnie rekordową liczbę zawodników. Przewidziana jest również duża frekwencja publiczności, to też wybrano salę, która może pomieścić kilka tysięcy osób. Kto chce zostać bokserem, niech dziś stawi się w Sosnowcu do próby pod okiem sędziów z O. Z. B.

Sport w Oświęcimiu

Ping-pong w Oświęcimiu. W święto N. M. P. rozegrała drużyna K. S. M. w Oświęcimiu zawody ping-pongowe z drużyną Zw. Harcerstwa Pol. pokonywując ją w stosunku 4:3. Gra ciekawa i na dosyć wysokim poziomie technicznym. Poszczególne rozgrywki miały przebieg następujący: Myrdko (K) — Szpak 21:8, 16:21, 21:8. Uchyło (K) — Ledwoń 21:13, 21:16. Gomciarzyk (K) — Michalec 18:21, 16:21. Kryśka (K) — Kosiek 10:21, 16:21. Plecuch (K) — Skupiański 21:18, 22:20. Stachura (K) — Patyk 13:21, 21:16, 21:14. Durańczyk (K) — Wójcik 5:21, 9:21. Wynik ogólny 4:3 na korzyść K. S. M. (bc)

Co słysząc wśród piłkarzy śląskich?

Z POSIEDZENIA ZARZĄDU SOZPN.

Po zapoznaniu się z regulaminem rozgrywek o mistrzostwo Podokręgu Bielsko-Biała, odrzucono prośbę Leszczyńskiego KS. o przydzielenie do klasy A.

PZPN, przypomnia klubom klasy Ligi Śląskiej § 38 Statutu PZPN o obowiązku wpłacania i proc. brutto z zawodów na rzecz Związku Polskich Związków Sportowych, przyczem suma ta winna być do dnia 14 przekazana bezpośrednio przez oddolny Klub Ligi Śląskiej do kasy Zarządu Z. Z. na konto P. K. O.

Odrzucono prośbę T. S. „Helnai” Kety o zaleszenie należnej kary w wysokości 25 zł przez Podokręg Bielsko-Biała, jak również podtrzymano uchwałę tej instancji co do zawieszenia I drużyny w czynnościach za spowodowane zalegania na boisku podczas zawodów.

Uznano pretensję finansową BBSV. Bielsko do Tow. Sport. Koszarawa. Żywiec w wysokości 100 zł. za niedotrzymanie umowy za rozegrane zawody towarzyskie w dniu 14 października 1934 r. T. S. Koszarawa winna zapłacić należność do dnia 14, licząc od daty ogłoszenia komunikatu.

Prośbę KS. Ruch W. Hajduki o wpieszenie kary graczy Janasowi Henrykowi zalegającej odmownie ze względu formalno - statutowych, podobnie jak i prośbę KS. 06 Katowice o zawieszenie dyskwalifikacji gracza Manzia Otona.

KS. Czarni, Chropaczów przyznano rzeczywiste koszty w wysokości 26 zł. za poniesione straty nie dojdą do skutku zawodów o mistrzostwo z KS. Orzeł w dniu 1. listopada br. Uznano kwotę zalicza się klubowi na dobro konta.

W związku z rozegranymi zawodami o mistrzostwo TS. Czarni, Oświęcim — K. P. W. Śląsk na warunkach finansowych wymienionych w § 1 lit. 4 postanowień finansowych Śl. OZPN. TS. Czarni, Oświęcim zapłacił GPW. Śląsk, Katowice kwotę zł. 14,90 do dnia 14 od czasu ukazania się komunikatu.

W WIEZIENIU...

Ze wspomnień aresztanta

Skazany na karę więzienia, albo aresztu, po uprawomocnieniu wyroku, otrzymuje pewnego dnia wezwanie prokuratora, by odcierpiał karę. W wezwaniu podane jest **wiezienie i termin**, w którym trzeba się zgłosić.

Jedyną nadzieją uchylecia się od kary jest w takich wypadkach **tylko amnestja ogólna**. Ale amnestje nie tak często bywają ogłaszane... Skazany musi iść do więzienia. Jeżeli nie pójdzie, to w kilka dni później przychodzi po niego policja. Gdy się ukryje, to na pewno odszukają go. Siedzieć musi i nic jego losu nie odmieni.

Nowicjusze, do ostatniej chwili piszą podania do prokuratora, Wojewody, Prezydenta R. P., łudząc się nadzieją, że coś się zmieni, że nastąpi jakiś cud i do więzienia nie pójdą. Czekają lekliwie, aż wreszcie przychodzi posterunkowy i **odprowadza ich do więzienia**.

Ci, którzy już raz w więzieniu byli, wiedzą doskonale, że **nikt ich przeznaczenia nie może odmienić**. Nie łudzą się oni i idą sami.

Brama więzienia katowickiego jest zawsze zamknięta. Przez dziurkę „judasza” obserwuje zazwyczaj strażnik pustą uliczkę, prowadzącą do więzienia.

Gdy do bramy zbliża się ktoś obcy, to strażnik otwiera żelazne okienko i zapytuje o cel przybycia.

Nowicjusz któryby się zgłosił a zapomniał zabrać z sobą wezwanie prokuratora, nie zostanie wpuszczony do więzienia. Strażnik odsyła go spowrotem do domu po... papierek.

Tylko za okazaniem przepustki prokuratora, brama więzienna otwiera się przed skazańcem.

Zgłaszający się do więzienia nie widzi nikogo prócz strażnika. Żelazna brama więzienna, którą uchylono na chwilę została za nim znowu zamknięta. Znajduje się on teraz w uliczce, którą zamyka na końcu wysoki mur, okalający więzienie a po obu stronach mury odgradzające więzienie męskie i żeńskie. Po obu stronach są również bramy, zamknięte na klucz.

Nad bramą po lewej stronie od wejścia głównego widnieje napis: „**Wieżenie — oddział żeński**”. Po drugiej zaś stronie: „**Wieżenie — oddział męski**”.

Strażnik prowadzi zgłaszającego się do bramy więzienia męskiego, otwiera ją, przepuszcza więźnia i informuje:

— Trzeba się zgłosić na górze. Drugie drzwi na lewo.

Za kandydatem na więźnia zamykają się drugie drzwi żelazne. Na lewo ani na prawo iść on nie może bo mury zagrażdżają mu drogę. Jedyną drogą prowadzi po kilkunastu stopniach do drzwi wejściowych gmachu.

Zgłaszający się do więzienia jest sam. Nikt go nie widzi nawet strażnik widzieć go nie może. Jeszcze nie jest on więźniem. Może opuścić te groźne mury i pod jakimś pozorem zażądać od strażnika, aby go wypuścił.

Chwilę tylko trwa wahanie.

Drzwi do gmachu więziennego są otwarte. Kandydat na więźnia lub aresztanta przybywa do sieni, którą słabo oświeca światło dzienne.

Wchodzi się tu jak do koszar. Po lewej i prawej stronie kurytarza są drzwi. Zwyczajne drzwi, jak w koszarach.

Na pierwszych drzwiach po lewej stronie widnieje napis: „**Naczelnik więzienia. — Wstęp wzbroniony**”.

Na drugich drzwiach jest napis: „**Sekretariat więzienia. — Przyjmuje od 8-mej — 12-tej i od 15-tej do 17-tej**”.

Kandydat na więźnia czy aresztanta trwożliwie puka do drzwi. Jak to jest czasem i w innych polskich urzędach, tak i tutaj **nikt nie odpowiada**.

Trzeba wejść. W biurze siedzą dwie osoby. Jedna z nich ubrana jest w mundur zielony, a druga w... szary.

Wechodzącego jakby żadna z pracujących w sekretariacie osób niedostrzegają. Tak ten w zielonym, jak i ten w szarym mundurze, mocno są zajęci i coś piszą.

Po pewnej chwili ten w mundurze zielonym, odzywa się do tego w szarym:

— **Zafatwi!**

Do kandydata zbliża się teraz człowiek w szarym mundurze, odbiera karteczkę, wyciąga jakąś teczkę, potem przeszukuje ją i wyciąga jakiś akt. Następnie bierze jakiś blankiet i rozpoczyna się zwykła procedura urzędnicza:

— Jak się nazywasz?... Ojciec?... Matka... Żona... Dziecko... Mieszkanie... itd.

Po spisaniu danych osobistych szary „urzędnik” wypisuje małą, czerwoną karteczkę, spogląda na zegar, zapisuje godzinę...

Na białym formularzu podpisuje się kandydat, który z tą właśnie chwilą stał się więźniem, albo aresztantem i rozpoczął odbywać karę.

Przyjął go do więzienia człowiek, który również jest więźniem.

Ze względów oszczędnościowych zredukowano w więziennictwie funkcjonariuszów, tak, że olbrzymią część pracy, wchodzącej w zakres zajęć funkcjonariuszów więziennych, wykonują sami więźniowie.

Nowego więźnia starzy więźniowie, pracujący w sekretariacie więziennym, prowadzą na dół do suterenu, gdzie mieszczą się magazyny.

Urządzuje tutaj jeden ze starszych dozorców, któremu przydzielono do pomocy trzech czy czterech więźniów.

Nowy więzień musi się rozebrać i oddać wszystko, co ze sobą przyniósł. Nawet koszuli własnej mieć mu nie wolno. Jeżeli jest żonaty, to oddać musi również obrączkę. Otrzymuje natomiast białe i szary mundur więzienny, oraz drewniane pantofle. Nadto dostaje koc, ręcznik, garnuszek, miseczkę na jedzenie i łyżeczkę.

Inaczej jest z aresztantem, któremu pozostawia się ubranie własne.

Dawniej w więzieniu katowickim, każdy więzień, przed wydaniem mu rzeczy więziennych, musiał udać się do łazieni oraz badany był przez lekarza, czy

przypadkiem aby nie wnosił do więzienia jakiejś zaraźliwej choroby. Dzisiaj proces ten jest niemożliwy ze względu na przeprowadzenie więzienia.

Nowego więźnia prowadzi dozorca magazynier do wnętrza więzienia. Rozpoczyna się wędrówka i próby.

— Weź go i ulokuj! — mówi dozorca — magazynier do swojego kolegi oddziałowego.

— Gdzie go ulokuję? Wszędzie mam pełno! — odpowiada oddziałowy z gniewem.

— A może na drugim? — doradza magazynier.

— Tam też pełno. Idź do przodownika, niech ten robi, co chce.

— Co mnie to obchodzi! — denerwuje się magazynier i pozostawiając więźnia na środku kurytarza, odchodzi.

Dozorca-oddziałowy, chcąc nie chcąc, musi się zająć nowicjuszem.

— Stańcie tam przy stołach aż przyjdzie przodownik! — mówi do więźnia, wskazując na pierwsze piętro i udaje się do swoich zajęć. (n)

(Ciąg dalszy jutro)

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 13 grudnia 1934 r.

Ceny parytet Poznań.

Żyto cena transakcyjna tranż. 120 ton 15,75. Żyto cena orientacyjna 15,50—15,75. Owies cena transakcyjna tranż. 15 ton 15,25. Mąka żytnia I gat. 0-55 proc. 23—24. Mąka żytnia II gat. 0-65 proc. 22—23. Mąka żytnia III gat. 55-70 proc. 16,50—17,50. Mąka żytnia poślednia 14,50—15,50. Mąka żytnia razowa 18,50—19,50. Otręby żytnie 10,50—11. Otręby pszenne grube 11—11,50. Otręby pszenne średnie 10,25—10,75. Konieczyna czefwona surowa 120—130. Konieczyna biała 70—100. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 870 ton, pszenicy 739 ton.

Ogłoszenia

HALA rozrywkowa Chorzów I, vis-a-vis poczty, poszukuje portjera, trzech wymownych panów oraz pamięć do strzelnicy. Język polski i memiecki wymagany. Pierwszeństwo mają ci, którzy w podobnym interesie pracowali. Zgłoszenia dnia 15 grudnia br. od godz. 10—12 przed południem.

PANNA poszukuje 3-miesięcznej praktyki fryzjerskiej w pierwszorzędnym zakładzie fryzjerskim. Zgłoszenia do „Siedmiu Groszy” pod 4541d.

MAŁY DOMEK w Piotrowicach do sprzedania, z ogrodem. Zgłoszenia do „Siedmiu Groszy” nr. 1229.

POSZUKIWANI sprzedawcy gazet, wszystkie miejscowości. Zgłoszenia pisemne „Par”, Katowice, Pierackiego 8.

UNIEWAŻNIENIE. Niniejszem unieważniam mój podpis, złożony na zaświadczeniu o uzyskaniu karty zastępstwa przy robotach blacharskich w 1931 r. dla Stanisława Zawiaźalca z Czeladzi. Z. Suliga.

POSZUKUJE pierwszorzędnego pomocnika fryzjerskiego. Gabor, Szopienice, Krakowska 32. 1226

FRYZJERKE lub dobrą kursystkę od zaraz poszukuję. Długoń Józef, Łaziska Górne. 1228

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Chorzów. Pesel Jan, Chorzów. 1227



W sobotę, dnia 15 bm., zostanie otwarty i poświęcony nowy lokal Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Katowicach. Ilustracja przedstawia nowy lokal M. K. K. O. przy Rynku katowickim.

Przygody bezrobotnego Froncka



Froncek patrzy — coś się świeci, na chodniku zabłoconym, chce już poćnieść — ale we dwóch spostrzegli to wraz z Szymonem.



Podniósł Froncek — a to guzik, choć wyglądał, jak dwa złote, Szymon nie wie jeszcze, co to; z złości drapie aż kapotę!!!



Froncek widząc zazdrośnika, który się „nerwez telepał” — jakby rumbę tańczył biedak, aż po brodzie się poklepał.



Potem dla uspokojenia, guzik mu pokazał w dłoni, — „Poco on się denerwuje, zdrowie niepotrzebnie trwoni?!” —

(Ciąg dalszy nastąpi)

MIESIĘCZNY ABONAMENT „7 GROSZY” Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW LUB PRZEZ POCZTĘ W KRAJU ZŁ. 2.31 — PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZT. ZŁ. 2.41

REDAKCJA
KATOWICE
SOBIESKIEGO 11
TELEFON 34-981
P. K. O. 301-746

CENNIK OGŁOSZEŃ W „7 GROSZACH”
1 POLE O WYMIARZE 35 mm. x 67 mm. ZŁ. 15.
OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. ZA SŁOWO.